Nr. 7. Środa, 12 Stycznia 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.:** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., **pocztą 1 zł 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewnione współpracownictwo w fejletonie *Gazety:* Orzeszkowej, Jeske-Choińskiego, M. Gawalewicza i wielu innych pierwszorzędnych powieściopisarzy polskich.

Od Administracyi.

Ekspedycyę miejscową „Gazety Lwowskiej“ wraz z „Przewodnikiem naukowo literackim“ i Ekspedycyę „Narodnej Czasopysi“ powierzono z dniem 1 stycznia 1898 Agencyi dzienników Stanisława Sokołowskiego w Pasażu Hausmana l. 9.

Agencya dzienników odbierać też będzie wyłącznie od Nowego Roku prenumeratę miejscową.

Inseraty (doniesienia prywatne) tak dla „Gazety Lwowskiej“, jak i dla „Narodnej Czasopysi“ przyjmować będzie odtąd wyłącznie wyżej wymieniona Agencya dzienników

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów zamianowała ukończonych uczniów szkół średnich z egzaminem dojrzałości; Benedykta Krzywobłockiego, Alfreda Loteczkę, Barucha Einsprucha, Andrzeja Wlazłę, Dyonizego Hordyńskiego, Witolda Mierczuka, Eugeniusza Młynarkiewicza, Konstantego Grabskiego, Emila Butyka, Maryana Błażowskiego, Augusta Komarnickiego, Franciszka Schanka i Władysława Włodkowskiego praktykantami pocztowymi.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Łucyana Szafrana, Michała Skowrońskiego i Aleksandra Gustawa Raspa auskultantami sądowymi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 stycznia

Sejm nasz przekazał wczoraj po pierwszem czytaniu do komisyi przedłożenie rządowe z projektami: ustawy o dopuszczalności zaprowadzenia samoistnych podatków od poborów służbowych na opędzenie potrzeb krajowych, powiatowych i gminnych; ustawy o uwolnieniu osobistego podatku dochodowego od wszystkich podlegających kompetencyi ustawodawstwa krajowego dodatków, oraz o uwolnieniu urzędników Dworu, Państwa. kraju i publicznych funduszów, jakoteż duszpasterzy od dodatków do podatku z tytułu poborów służbowych.

W uwagach dołączonych do tego przedłożenia powiedziano, że ponieważ według istniejących ustaw uwolnienie bezpośrednich podatków od dodatków nie może być zarządzone w drodze ustawodawstwa państwowego, przyznano w ustawie z 25 października 1896 tym krajom. których ustawodawstwo krajowe zaprowadzi uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od dodatków, podlegających kompetencyi ustawodawstwa krajowego, znaczne korzyści, czyniąc zależnem od spełnienia tego warunku uskutecznienie opustów w podatkach realnych i przekazanie pewnych kwot funduszom krajowym.

W cyfrach przedstawiają się daty te dla kraju naszego, jak następuje: 10-procentowy opust w podatku gruntowym 525.032 zł., 10-procentowy opust w podatkach domowych 391.980 zł. Udział w preliminowanej na rok 1898 ogólnej kwocie 3,000.000 366.223 zł. Razem 1.283.235 zł.

W artykule XIII ustawy z 25 października 1896 jest mowa o uwolnieniu podatku osobisto-dochodowego od podatków bez ograniczenia czasu.

Ponieważ jednak trwałe wykluczenie dodatków krajowych wymagałoby zmiany statutem krajowym zagwarantowanego prawa Sejmu do uchwalania dodatków i dlatego nastąpićby mogło tylko w drodze zmiany statutu krajowego, przeto aby przyjścia do skutku tej ustawy nie czynić zależnem od tych uciążliwych warunków, zdecydował się Rząd zaprojektować czasowe zrzeczenie się Sejmu prawa uchwalania dodatków krajowych i nie sprzeciwiać się oznaczeniu terminu co do reszty dodatków tam, gdzie temu szczególną przypisywano wagę.

Projekt ustawy zawiera tedy postanowienie oznaczające czas trwania uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od dodatków na lata 1898 aż do 1909.

Uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od dodatków nie rozciąga się na podatek od wyższych poborów służbowych, zaprowadzony ustawą z 25 października 1896 roku.

Co do tego podatku pozostaje w mocy obowiązującej Najwyższe postanowienie z dnia 25 listopada 1858 i ustawą gminną unormowane uwolnienie urzędników Dworu, Państwa i publicznych funduszów, oraz duszpasterzy, nauczycieli i t. d.

Wyraźne postanowienie w tym kierunku nie jest koniecznie potrzebnem, gdyż i bez tego nie uległby zmianie istniejący stan prawny, ze względu jednak na wielokrotne wyrażone życzenie, aby i tę kwestyę w projekcie umieszczono, uczynił to Rząd, nie mając powodu sprzeciwiania się temu.

Co do zaprowadzenia samoistnego podatku na rzecz kraju, powiatów i gmin od poborów służbowych, o czem w rozprawach w Radzie państwa dnia 15 maja 1896 roku wspomniał Pan Minister skarbu, Rząd jest w zasadzie zdania, że inicyatywę w tym względzie pozostawić należy ustawodawstwu krajowemu. Tylko dla Galicyi, gdzie przedłożono odpowiednio sformułowany wniosek, przyjęto go z pewnemi zmianami do przedłożenia rządowego.

W projekcie ustawy o uwolnieniu osobistego podatku dochodowego od dodatków, postanowiono, iż prawo nakładania dodatków krajowych do rządowych podatków bezpośrednich służące Sejmowi, dalej dodatków powiatowych do rządowych podatków bezpośrednich, służące Radom powiatowym, wreszcie prawo nakładania dodatków gminnych do

LISTY PARYSKIE.

(Kto napisał „Bordereau“? — Sprawa Dreyfusa a Panama, — Z Akademii. — Bourget o Dumasie. — Recepcya Theurieta. — Nowa opera Masseneta. — Czy kostiumy współczesne są możliwe w operze? — Śmierć Alfonsa Daudeta. — Akademia Goncourtów. — „Les mauvais bergers“, sztuka O. Mirbeau w teatrze Sary Bernhardt. — Jours d'exil“ Stanisława Rzewuskiego w Odeonie. — Wł. Górski w Anglii.

(Dokończenie).

Inni odpowiedzieli, że muzyk, jak każdy inny artysta, powinien w utworach swych opierać się na własnem życiu, na własnych doświadczeniach i cierpieniach, że wolno mu zatem wybierać modele ze sfery, którą zna najlepiej.... Jednak najgorętsi nawet obrońcy poglądu tego, jak naturalista Bruneau, nadworny kompozytor Zoli, przyznają, że akcya współczesna wówczas tylko jest możliwą w ramach opery, jeżeli na dnie jej spoczywa głębsza jakaś myśl, jeżeli odźwierciedla uczucia ogólno ludzkie, słowem, jeżeli zawiera pierwiastki, które mogą usprawiedliwić uroczysty język dźwięków.

Na szczęście „Safo“ — powieść Daudeta — temu właśnie zawdzięczała powodzenie swe, że przedstawiała jedną z typowych form miłości: stosunek z kobietą, której hańbiącej przeszłości się nie znało, romans, który musi się skończyć zerwaniem.

Powieść Daudeta jest zbyt znana, bym potrzebował streszczać libreto pp. Caina i Bernède'a. Przypominamy sobie wszyscy smutną historyę studenta Jana Gauszina, który spotkawszy na balu maskowym piękną Fanny, zakochuje się w niej z całą szczerością i namiętnością niedoświadczonego młodzieńca; a dowiedziawszy się, że ukochana jego była modelką, znaną powszechnie pod imieniem „Safo“ i bohaterką licznych awantur miłosnych, jednak oderwać się od niej nie umie, aż Safo, czując, że jest nieszczęściem kochanka swego, cichaczem go opuszcza.

Nic nie udało się Massenetowi tak, jak ta ta ostatnia scena, w której Jan, po namiętnych wyrzutach, złamany cierpieniem, usypia, a Safo zarzucając mantylkę, wykrada się z pokoju i żegna kochanka rzewną pieśnią:

Faut-il avoir aimé pour un jour tant souffrir!..
Faut-il avoir vécu de si douces journées,
Pour renoncer à tout, s'en aller et mourir,
Sans espoir consolant de fautes pardonnées?
Hélas! Je l'aimais tant! Je l'aimais tant!
. . . .

Daudet brał najżywszy udział w pracy Masseneta. Jako powieściopisarz był realistą; nawet od wykonawców scenicznej przeróbki „Safo“ wymagał realizmu, tak dalece, że dyrektor opery komicznej, Carvalho, nie zaprosił go na ostatnie próby, z obawy, by pod wpływem jego panna Calvé nie grała zbyt realistycznie. Co do pojęcia muzyki jednak zgadzał się widocznie na zastrzeżenie, któreśmy uczynili powyżej za Bruneau, bo oto, jak się o muzyce wyrażał:

„Dla mnie świat muzyczny jest inną planetą; wrażenia, które wywierają na nas dźwięki, przychodzą skądinąd i przenoszą nas gdzieindziej: uczucie, które budzi we mnie muzyka, porównać mogę chyba z wzniesieniem się ducha ku nieskończoności“...

Zdaje się, że muzyka Masseneta zadowolniła Daudeta, chociaż prawdą a Bogiem trudno w muzyce jego dosłyszeć szumu skrzydeł nieskończoności.... Dość, że Daudet płakał rzewnemi łzami, kiedy mu Massenet przegrywał na fortepianie „Safo“.

*

W chwili, w której spisuję te słowa, dowiaduję się o śmierci Daudeta.

Więc Bourget miał racyę: giną ostatni marszałkowie wielkiej armii literackiej....

Więc ta „Safo“, przerobiona na operę, była ostatnią pociechą wielkiego powieściopisarza....

Zachwycał się interpretacyą panny Calvé, tak jak się zachwycał muzyką Masseneta. Nazwał śpiewaczkę tę *reine et déesse du chant*....

Równocześnie z wystawieniem opery Masseneta, wznowiono w „Gymnase“ dramatyczną przeróbkę „Safo“. Daudet, który przeniósł się był właśnie z rue Bellechasse na rue de l'Université, zamierzał zgromadzić na święta przyjaciół *pour pendre la crémaillère*:

— Przyjdźcie, przyjdźcie — zapraszał — spędzimy wieczór z memi dwiema „Safonami“. Calvé i Réjane!

Szkoda człowieka niepospolitego talentu; ale tej śmierci pozazdrościć mu można. Zmarł prawie bez cierpień, u szczytu sławy i w pełni tryumfu.

Snać pilno mu było połączyć się z przyjacielem, który niedawno zmarł w domu jego — Goncourtem.

Daudet miał przewodniczyć akademii, dla której Goncourt przeznaczył majątek swój. Śmierć Daudeta zada też niezawodnie cios śmiertelny instytucyi tej, zanim jeszcze powstała. Znaleźli się bowiem na prowincyi krewni Goncourtów, którzy założyli protest przeciwko testamentowi; dziś, gdy ubyło powagi Daudeta, testament zapewne zostanie obalony na korzyść krewnych, jeżeli — jak to sam Daudet przewidywał — adwokaci wprzód nie zjedzą majątku.

I zostanie chyba, po niedoszłej tej akademii, parę „bon mots“, które literaci paryscy ułożyli na cześć jej....

— Czy nie wstyd panu — zapytano jednego z nich — że Goncourt nie wybrał pana do swej akademii?

— Bynajmniej — odparł zagadnięty — jest to dla mnie bardzo pochlebnem!

— ? —

— Jestem „hors Goncourt!“

Inny z pominiętych zemścił się następującym czterowierszem:

L'Académie de Goncourt.

A date fixe ils se réuniront
Fourchette en main, les dix „chers maîtres“,
Et les Goncourt mériteront
D'etre appelés „Restaurateurs des Lettres!“

*

Oktaw Mirbeau był jednym z dziesięciu, których Goncourt zamianował członkami swej akademii.

Pisarz ten, równie zdolny, jak oryginalny i niezawisły, zasługiwał w samej rzeczy na ten zaszczyt. Jeżeli zaś akademia

rządowych podatków bezpośrednich służące Radom gminnym bądź samoistnie, bądź za zezwoleniem Wydziału krajowego lub za uchwałą Sejmu na podstawie ustawy gminnej, nie będzie wykonywane co do zaprowadzonego ustawą z dnia 25 października 1896 podatku osobisto-dochodowego od dnia wejścia w życie tej ustawy państwowej tymczasowo do 31 grudnia 1909 r. Przez ten okres czasu nie będą również pobierane od podatku osobisto-dochodowego dodatki do rządowych podatków bezpośrednich, nałożone ustawami krajowemi na cele specyalne (szkolne, wyznaniowe, drogowe i t. p.).

W projekcie ustawy o dopuszczalności zaprowadzenia samoistnych podatków od poborów służbowych, postanowiono, że Sejmowii Radom powiatowym i gminnym służy pod następującymi warunkami prawo uchwalania samoistnych podatków od poborów służbowych na opędzenie potrzeb krajowych, powiatowych, względnie gminnych. Pobory wynoszące nie więcej jak 600 zł. będą wolne od tego podatku. Przy wyższych poborach służbowych podatek ten nie może przekraczać połowy tego podatku, który według ustawy państwowej z 25 października o bezpośrednich podatkach osobistych, przypada na pobory służbowe, jeżeli one tworzą jedyny dochód obowiązanego do płacenia podatku. W razie zbiegu różnych (gminnych, powiatowych, krajowych) podatków od poborów służbowych, powyższe ograniczenie odnosi się do wymiaru, jaki te podatki razem wziąwszy osiągają.

Do nałożenia tego podatku przez Rady powiatowe i gminne potrzebnem jest zezwolenie Wydziału krajowego za zgodą c. k. Namiestnictwa.

Od podatków, samoistnych będą uwolnieni:

a) urzędnicy i słudzy ces. i król. Dworu, Państwa, kraju, gmin, zakładów krajowych i gminnych, funduszów publicznych, nauczyciele publiczni, wojskowi, jakoteż wdowy i sieroty tych osób co do ich poborów służbowych i pochodzących ze stosunku służbowego pensyi, prowizyi, zapomóg i innych poborów;

b) duszpasterze co do ich kongruy.

Na korzyść tych korporacyi, które zaprowadzają samoistny podatek od płac, nie może być pobierany dodatek do państwowego podatku od płac przy wyższych poborach służbowych.

Co do miejscowego odgraniczenia powinności płacenia samoistnego podatku od płac rozstrzyga wyłącznie miejsce zamieszkania otrzymującego pobory służbowe.

Celem ustanowienia podstawy opodatkowania dla samoistnego podatku od płac upoważnia się Rząd, do udzielenia korporacyom, w których na podstawie tej ustawy prowadzony ma być podatek od płac, dat rejestru szacunkowego dla podatku osobisto-dochodowego, odnoszących się do poborów służbowych oraz spisu osób pobierających dochód z poborów służbowych.

Z Sejmów krajowych.

Wrażenie wczorajszego, pierwszego posiedzenia Sejmu czeskiego, oczekiwanego z takiem naprężeniem także i po za granicami Czech, należy nazwać dodatniem; posiedzenie to miało przebieg stosunkowo całkiem spokojny a usposobienie po obydwóch stronach zdaje się być pojednawczem. Dzienniki łączą ten objaw z rozpoczętą, jak twierdzą przez Rząd akcyą ugodową między Czechami a Niemcami. Akcya ta ma więc pomyślne widoki, gdyż Młodoczesi godzą się w zasadzie na pewne modyfikacye rozporządzeń językowych a Niemcy znowu otrząsają się z dyktatury żywiołów skrajnych i radykalnych. Dzienniki donoszą nawet, że na zebraniu posłów niemieckich przed otwarciem Sejmu, ale już po przybyciu ich ze zjazdu w Litomierzycach do Pragi, odrzucono wniosek szenererowca dr. Reiningera, aby posłowie niemieccy i w Sejmie czeskim prowadzili taką samą obstrukcyę, jaką prowadzili w Radzie państwa; odrzucono go zaś chociaż wniosek gorąco popierali dwaj inni szenererowcy Wolf i świeżo zrehabilitowany Iro. Doniesienie to zdawałoby się dowodzić, że żywioły rozważniejsze biorą wśród Niemców górę, że stronnictwo Schoenerera nie wywiera już takiego wpływu, jak dawniej.

Otwarcie Sejmu czeskiego odbyło się już po zniesieniu stanu wyjątkowego, zaprowadzonego w pierwszych dniach grudnia z powodu znanych zajść w Pradze. Jak depesza wczoraj doniosła, wczoraj o godzinie 6 rano obwieszczono zniesienie sądów doraźnych; straż policyjna w Pradze wzmocniona została o 320 żołnierzy.

Posłowie czescy uchwalili proklamacyę do ludności, w której podniesiono, iż lud czeski będzie zawsze stróżem pokoju; proklamacya przestrzega, iż rozruchy mogą przynieść pożytek tylko tym, którzy przez rozmyślne podszczuwanie chcą naród czeski wyprowadzić z rozsądnej równowagi.

Bardzo pokojowy toj ton proklamacyi czeskiej sprawił silne wrażenie i ona to miała spowodować, że posiedzenie wczorajsze odbyło się spokojnie.

Przed otwarciem Sejmu, koło gmachu Sejmowego i na przyległych ulicach panował ożywiony ruch i gromadziły się tłumy. Posłowie niemieccy przybywali do gmachu sejmowego bez demonstracyi, każdy z osobna. Porządek nie został nigdzie zakłócony. Posłowie stawili się prawie w komplecie.

Po zagajeniu przez Marszałka księcia Lobkowitza obrad Sejmu i po załatwieniu wstępnych formalności, nastąpiły znane z wczorajszej depeszy wnioski hr. Buquoy (z wielkiej własności niem.) i p. Schlesingera. Wniosek hr. Buquoy w sprawie wyboru komisyi, któraby przygotowała wnioski w sprawie uregulowania kwestyi językowej w porozumieniu z reprezentantami obu narodowości, nie jest wprawdzie podpisany przez Młodoczechów, ale ma być wszelka pewność, iż Młodoczesi temu wnioskowi wcale sprzeciwiać się nie będą. Ani wniosek Schlesingera o zniesienie rozporządzeń językowych, ani następnie ostra interpelacya p. Czernohorskyego (Młodoczecha) w sprawie zajść w Bruex, oraz ostra interpelacya Wermsky'ego (Niemca) w sprawie zajść w Pradze, nie wywołały żadnych zajść w Izbie.

Także ze strony młodoczeskiej (p. Blażek) wniesiono interpelacyę w sprawie ostatnich zajść w Pradze. Wniesiono również interpelacyę w sprawie ucisku szkół czeskich w okręgach niemieckich i w sprawie prześladowania tych rodziców czeskich, którzy w tych okręgach dzieci swe posyłają do szkół czeskich.

P. Stefan Richter interpelował w sprawie ulg, użyczonych pod względem taryfy za przewóz nawozów sztucznych na zachodnich liniach kolejowych.

Dep. Karlik wniósł o zniesienie obrotu mlewa.

P. Baxa uskarżał się z powodu, że nie odczytano jego wniosku, w sprawie wybrania komisyi dla zbadania ostatnich zajść w Pradze. Marszałek oświadcza, iż wniosek p. Baxy nie jest dostatecznie poparty i że sprawa poruszona przez niego we wniosku, nie należy do kompetencyi Sejmu.

P. Baxa (radykał) protestuje przeciw temu, na co Marszałek oświadcza, iż protest ten podda regulaminowemu traktowaniu.

Po załatwieniu tej sprawy przystąpiono do porządku dziennego i wszystkie sprawy mniejszego znaczenia załatwiono bez jakichkolwiek przeszkód. Następne posiedzenie dzisiaj. Na dzisiejszem posiedzeniu przedłożone będzie prowizoryum budżetowe, a po przyjęciu tegoż nastąpi w obradach Sejmu dłuższa pauza, podczas której obradować będą komisye nad wnioskami językowymi.

Według depeszy, również Sejmy: morawski, górno-austryacki, salcburski, karyntyjski, tyrolski i przedarulański, tryesteński i bukowiński zostały wczoraj otwarte. Marszałkowie zagajając obrady wspomnieli o przypadającym w roku bieżącym jubileuszu Najj. Pana wskazując na ważność prac, jakie Sejmy mają do spełnienia. Wszędzie otwarto obrady wzniesieniem okrzyków na cześć Monarchy.

Na Sejm tryesteński posłowie słoweńscy nie przybyli.

We wszystkich Sejmach wniesiono przedłożenie rządowe w sprawie uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków krajowych.

Wszystkie czeskie stronnictwa w Sejmie morawskim zjednoczyły się w jeden klub. Niemiecka partya postępowa oświadcza w komunikacie, rozesłanym do redakcyi dzienników, że przedłoży w Sejmie morawskim wnioski, dążące do trwałej ugody między obu narodowościami na Morawie.

Na wczorajszem posiedzeniu tego Sejmu uchwalono wysłać adres gratulacyjny do Papieża z okazyi jego dyamentowego jubileuszu kapłańskiego. Następnie poseł Zaczek postawił wniosek, aby Sejm uchwalił adres do Tronu. Pos. Sefzik postawił wniosek, aby uroczyście w kraju obchodzono 50 rocznicę zniesienia pańszczyzny. Oba te wnioski przekazano komisyom.

W Sejmie Austryi Górnej, gdy wszedł na salę poseł Ebenhoch, część osób zebranych na galeryi powitała go okrzykami: pfui! Inni wznieśli natomiast okrzyki na cześć dr. Ebenhocha. Beierle, postawił wniosek o zniesienie rozporządzeń językowych, a dr. Ebenhoch przedłożył szereg wniosków między innymi wniosek zmierzający do rozszerzenia kompetencyi Sejmu, dalej o odpoc[...] dzielnym, o wynagrodzeniu gmin [...] Państwa za agendy z poruczonego [...] działania, o zmianie ustawy państwow[...] odpisywaniu podatków gruntowych lud[...] dotkniętej klęskami elementarnemi. Wnios[...] te przekazano komisyom. Następne posiedzenie dziś.

W Sejmie szląskim wniosek p. Hrubego w sprawie obrotu mlewem i wezwania Rządu, aby w tej mierze bezzwłocznie poczynił odpowiednie kroki, przekazano komisyi rolniczej.

W Sejmie bukowińskim Marszałek Lupul zagajając obrady, przedstawił posłom nowego Prezydenta kraju, br. Bourgignona i wyraził nadzieję, że austryacka myśl państwowa pobudzi do ogólnej zgody narodowościowej w Monarchii i do przywrócenia pokoju wewnętrznego. Marszałek wyraził życzenie, aby przyszły do skutku uporządkowane stosunki polityczne i parlamentarne.

Prezydent kraju br. Bourgignon w przemowie swej zaznaczył, że dzięki troskliwości jego poprzednika w urzędzie, machina administracyjna w kraju porusza się po dobrze ułożonym torze. Mowca z zaszczytnej dlań manifestacyi zaufania ze strony Marszałka kraj. czerpie otuchę, iż zadania jego będą mogły być pomyślnie rozwiązane.

Z Berlina.

(Pomysły i projekty antipolskie).

Szowiniści niemieccy suszą sobie beztustannie głowę nad pomysłami „tłumienia agitacyi polskiej.“ Berlińska *Post* n. p. radzi zbadać pytanie, czyby nie można zmusić prasy polskiej do drukowania swych dzienników w polskim i niemieckim języku? Albowiem w takim razie publiczność niemiecka mogłaby sama kontrolować prasę polską, a koszta wydawnictw takby się powiększyły, że wielka część pism polskich musiałaby upaść — czego naturalnie najgoręcej hakatyści pragną. Niejaki zaś A. Ohlert, w artykule umieszczonym w *Rundschau*, radzi gnębić Polaków socyalno-politycznymi środkami.

Przedewszystkiem powinni pamiętać Niemcy, że „wschodnie kresy“ są zupełnie zaniedbane. Trzeba tedy wzmocnić w polskich dzielnicach „kulturę“ niemiecką i to w następujący sposób: Komisya kolonizacyjna winna uzyskać nowe fundusze i osiedlać z ich pomocą ile możności tylko ewangielików. Po drugie należy zakładać w dzielnicach polskich niemieckie banki ziemskie i kredytowe, ponieważ Polacy w tej dziedzinie „nadzwyczajną rozwijają działalność.“ Po trzecie zaleca się powiększenie liczby państwowych lasów i domen, nie mniej budowę kolejek i kanałów, gdyż i na nich „kultura“ niemiecka święcić może swój pochód zwycięzki wśród „dziczy“ słowiańskiej. Z radością wita autor projekt otworzenia politechniki w Gdańsku, gdyż ma ona być nowym punktem oparcia dla niemczyzny na Wschodzie. Pożądaną jest dalej jak największa dyslokacya wojska w miastach i miasteczkach. Obecnie jest w W. Ks. Poznańskiem i Prusiech stanowczo za mało wojska, a żywioł ten bardzo przyczynić się może do

---

Goncourtów nie dojdzie do skutku, to minie go jedyna sposobność zostania akademikiem; bo że ostry język ten do instytutu się nie dostanie, to pewna.

Mirbeau najbardziej jest znanym jako krytyk i fejletonista. Bywa on zazwyczaj zabójczo sarkastycznym; czasami tylko lubi wydobywać na powierzchnię nieznanych geniuszów, a wtedy bywa w superlatywach dodatnich tak skrajnym, jak zwykle w ujemnych. Takiemu kapryśnemu, jak wiadomo, Maeterlinck zawdzięcza swój rozgłos.

Ale Mirbeau jest też poetą. Napisał on trzy powieści, „Le Calvaire“, „L'Abbé Jules“ i „Sebastien Roch“; we wszystkich trzech bohaterowie pragną przeprowadzić pewne ideały w sposób absolutny, lecz łamie ich życie, świat, który zreformować zamierzali....

W tych dniach zadebiutował Mirbeau jako dramatopisarz, pod patronatem Sary Bernhardt. I w dramacie jego bohater pada wraz z ideałami swymi ofiarą stosunków, które pragnął przeistoczyć: ideałów w tem życiu przeprowadzić nie można. Taką, zdaje mi się, jest myśl przewodnia sztuki tej, która wzbudziła wielkie zajęcie, po części nawet oburzenie, a której zarzucono brak jasnej tendencyi.

Jest to sztuka społeczna. Mirbeau nazwał ją „les Mauvais Bergers“. Twierdzą niektórzy, że „złymi pasterzami“, w myśli Mirbeau, są ludzie sprawujący rządy a kierujący społeczeństwami tak źle, że odgrywają się w nich tragedye takie jak te, które zaraz opowiem.... Zdaje mi się, że „złymi pasterzami“ są też sami bohaterowie sztuki, dowódcy walczących z sobą klas społecznych. Mirbeau przeciwstawia Jana Roulle, robotnika-anarchistę i Harganda, wielkiego przemysłowca. Obaj ożywieni są w gruncie rzeczy najlepszemi chęciami dla klasy pracującej i pragną polepszyć los jej; ale w konflikcie, który wybucha w skutek agitacyi Jana, dowódca robotników żąda zbyt wiele, a przedstawiciel kapitalizmu czyni zbyt małe ustępstwa. Obaj trwają na stanowisku swem z całą zaciętością i stają się w skutek tego przyczyną katastrofy: wkroczenia wojska, masakrowania robotników i zburzenia fabryki. Obaj byli złymi pasterzami....

Między nimi stoi syn Harganda, Robert, młody literat, idealista, filantrop. I on jednak, mimo uczciwego serca, nie umie zdobyć się na czyn energiczny, radykalny: i on ginie w katastrofie końcowej.

Jest jeszcze w sztuce tej postać kobieca, zasługująca na uwagę: Magdalena, córka starego robotnika La Tronde a narzeczona anarchisty Jana. W czwartym akcie, podczas zgromadzenia strejkujących robotników, robotnica ta, znajdując nagle wymowę porywającą, wzrasta do rozmiarów postaci idealnej. Jej też, po potyczce robotników z wojskiem, przypada w udziale apoteoza: zranioną, umierającą, z krwawą na czole przepaską, wnoszą ją na scenę....

Odgadliście, że to Sara Bernhardt. Sara, co pozazdrościwszy Eleonorze Duse roli Santuzzy, pojawiła się po raz pierwszy w drewnianych chodakach, w stroju biednej robotnicy.

Wielbiciele wielkiej tragiczki nie mogli przyzwyczaić się do tego widoku. Fedora w bluzie robotniczej! Kiedy zjawiła się na progu toalety swej, ktoś zauważył:

— *Vous avez l'air d'une impératrice en fuite!*

*

Une impératrice en fuite.... przypomina to założenie najnowszego utworu dramatycznego Stanisława Rzewuskiego, który Odeon wystawił onegdaj w rocznicę urodzin Racina. *Jours d'exil* — to chwila z życia Maryi Leszczyńskiej, córki króla Stanisława, późniejszej małżonki króla francuskiego. Chwila najsmutniejsza a jednak może najpiękniejsza... Dni wygnania osładzała jej słowem miłość do Armanda d'Estrée. Piękną tę sielankę, zamąconą tylko kłopotami finansowymi ojca, przerywa deputacya francuska, która prosi o rękę Maryi dla króla swego.... Po ciężkiej walce, Marya i Armand zrzekają się szczęścia swego, a król francuski otrzymuje odpowiedź przychylną. W walce tej, podtrzymuje Maryę Leszczyńską przykład Berenice, bohaterki Racinea, i oto związek dramaciku tego z rocznicą klasyka francuskiego. Możnaby zauważyć, że analogia nie jest zbyt ścisłą, gdyż po pierwsze Berenice bynajmniej nie okazuje chęci opuszczenia tego, którego kocha, a powtóre, rozchodzi się z cesarzem, wówczas, gdy Leszczyńska dzięki ofierze swej, zdobywa koronę; ale nie zmniejsza to bynajmniej scenicznych zalet sztuki, które krytyka paryska uznała w pełni.

Skoro mowa o wawrzynach, zdobytych przez Polaków za granicą, powinienem też wspomnieć o tryumfalnej „tournée“ znakomitego skrzypka naszego, Wł. Górskiego, po Anglii. Podróż tę artystyczną odbył Górski po części w towarzystwie słynnej spiewaczki Melby. Występował w Londynie, w Manchester, Schefield, Birmingham, Liverpool, Nottingham, Glasgow, Edimburg i wielu innych miastach, wszędzie przed salą przepełnioną, wszędzie oklaskiwany i wynoszony przez krytykę jako „mistrz o stylu klasycznym, wolnym od wszelkich sztuczek — *a master of the violin, with a fine classical style entirely free from unworthy tricks*, jak się wyraża jeden z krytyków liverpoolskich.

Najobszerniejszy rozbiór gry Górskiego znalazłem w pismach Manchesterskich. — W Manchester wystąpił Górski z orkiestrą Hallego, najlepszą ponoś w Anglii, i wykonał koncert skrzypcowy Beethovena. Oto ustęp oryginalny z krytyki *Manchester Evening Mail*: .. *Mr. Górski stamped himself not merely as a great master of his instrument, but as a master to whom one must prefix „summus....“* Podobnie wyrażają się *The Manchester Guardian, The Manchester Courier, The Manchester Evening News.*“

Nader pochlebną ocenę znalazły oryginalne kadencye, wstawione przez Górskiego do koncertu Beethovena, osnute wyłącznie na tematach zawartych w koncercie a dające wirtuozowi pożądane pole do popisu. Kadencye te, zdaniem znawców najlepsze z istniejących, przewyższające nawet kadencye Joachima, przyjmą się niezawodnie powszechnie, tak samo, jak przyjął się Tartiniego „Trill du Diable“ w układzie Górskiego i efektowne jego opracowanie „Waryacyj“ Paganiniego.

Rzecz ciekawa, że pisma paryskie, w chwili, gdy polski wirtuoz znalazł tak wielkie w Anglii powodzenie, notują skrzętnie jego sukcesy, jako tryumfy artysty paryskiego....

Puk.

nadania dzielnicom polskim charakteru niemieckiego.

Używanie języka polskiego na zebraniach, urządzanych przez Polaków, powinno być koniecznie wzbronionem, gdyż rozumie się samo przez się, że poddani króla pruskiego w życiu publicznem używać winni tylko języka niemieckiego. Wprawdzie formalne prawo stoi w tym względzie na przeszkodzie, trzeba tedy postarać się o inną prawną podstawę i to w ten sposób, że zamiast zmiany ustawy o Stowarzyszeniach, ukuje się poprawkę do niej tej treści, że nadzorujący urzędnik nie potrzebuje znać „obcego“ (w tym przypadku polskiego) języka.

Tak samo należy bezwarunkowo znieść język polski jako język wykładowy w nauce religii. Wprawdzie mogą ztąd powstać różne trudności, ale od takiego zakazu zależy los niemczyzny na wschodzie, gdyż w ten sposób ugasi się główne ognisko polskiej propagandy.

Przy ustanawianiu urzędników w polskich dzielnicach powinna istnieć pewna norma i to taka. Nie wolno absolutnie dawać tam posad urzędnikom, na których cięży choćby cień podejrzenia, że mogliby nawet pośrednio działać na rzecz Polaków. Nawet pokrewieństwo (!) z Polakami winno być przeszkodą dla urzędników w uzyskaniu posad w W. Ks. Poznańskiem. Odnosi się to nietylko do wyższych urzędników, ale także do niższych, jak leśniczych, konduktorów kolejowych, asystentów pocztowych i t. d.

Pewien znowu Saksończyk, osiedlony w Poznańskiem, wypowiada zdanie, że gdyby fundusz kolonizacyjny zużyto na budowę szos i kolei drugorzędnych w W. Ks. Poznańskiem, to Niemcy w krótkim czasie wykupiliby całą prowincyę. W rzeczy też samej gospodarujący intensywnie Saksończycy skupili się tutaj wyłącznie w okolicach, zaopatrzonych w dogodną komunikacyę. Chcąc więc popierać niemczyznę w W. Ks. Poznańskiem, należy, zdaniem jego, przedewszystkiem starać się o wytworzenie dogodnych środków komunikacyi, zwłaszcza kolei dojazdowych, reszta, a mianowicie napływ, nastąpi wówczas sam przez się. Po za tem należałoby część stumilionowego funduszu użyć także na wspieranie szkół niemieckich w prowincyi poznańskiej. Oddałoby to niewątpliwie celowi tego funduszu cenniejsze usługi, niż bezpośredni zakup majątków z rąk polskich.

Do tak zwanych „małych środków“, którymi rząd pragnie „wzmocnić“ niemieckość w prowincyach wschodnich, należy także zakładanie niemieckich czytelni ludowych. Oficyalne *Berl. Polit. Nachr.* donoszą, że naczelni prezesi prowincyi wschodnich otrzymają niezwłocznie odpowiednie środki, aby mogli sprawę tę skutecznie poprzeć.

Słowem czytelnie te mają być jednem z ogniw w łańcuchu środków antypolskich.

KRONIKA

Lwów, 11 stycznia.

Kalendarz Jubileuszowy.

11 Stycznia:

Rok 1857. W czasie Swej podróży po włoskich prowincyach bawiąc w Brescyi, udziela Najj. Pan najłaskawiej politycznie skompromitowanym bardzo obszernej amnestyi, zezwala wielu wygnańcom na powrót do kraju, oraz w licznych wypadkach znosi nałożone za polityczne przestępstwa konfiskaty majątków.

Rok 1862. Ku czci Najj. Pana, który dnia tego powrócił do Wenecyi, wojska armii tamże stojącej urządziły olbrzymich rozmiarów demonstracyę hołdowniczą, która na Monarchę wielkie wywarła wrażenie.

Rok 1868. Zaślubiny Jego Cesarskiej Wysokości Ferdynanda IV, Wielkiego księcia Toskańskiego, z Alicyą księżniczką Parmy.

Ferdynand IV (Salvator) był wdowcem od śmierci Swej pierwszej Małżonki, Anny Maryi księżniczki Saskiej.

Rok 1896. Najj. Pan zezwala najłaskawiej by pensye wdowie i zaopatrzenia sierót wypłacano nie jak dotąd, każdego drugiego, lecz każdego pierwszego dnia w miesiącu. Odtąd więc pensye wdowie i dodatki na wychowanie sierót wypłacane bywają za cały miesiąc i w tych wypadkach, w których prawo ich poboru już z pierwszym dniem miesiąca wygasło. Nowy to akt łaski i pieczołowitości Monarszej.

(§) **Stypendya.** Na dzisiejszej sesyi nadał Wydział krajowy wakujące stypendya następującym uczniom:

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Wydział prawniczy: Studziński Władysław Sylweryusz, I r., szlachecka, z fundacyi Barczewskiego 300 zł.; Spitzer Stanisław, I r., Petryczyna 200 zł.; Wolf Jan, IV r., Petryczyna 200 zł.; Krzyżanowski Bronisław, I r., szlach., Zawadzkiego 210 zł.; Urbański Jan, I r., Spadwińskiego 170 zł.; Drzygiewicz Władysław Ludwik, III r., Zakordonowa 157 zł. 50 ct.; Rożański Mieczysław Antoni Józef, IV r., szlach., Żalchockiego 115 zł. 50 ct.

Wydział medyczny: Czaykowski Antoni Jan, V r., Czaykowskiego H. 300 zł. (przeznaczone dla Czaykowskich i Horodyskich); Mostowski Stanisław, I r., szlach., Barczewskiego 300 zł.; Sokalski Teofil, V r., szlach., Barczewskiego 300 zł.; Łobaczewski Adam Wawrzyniec Konrad, V r., szlach., Barczewskiego 300 zł.; Fonferko Adam Stefan, IV r., Barczewskiego 300 zł.; Gulski Stanisław Michał, IV r., Petryczyna 200 zł.; Stankiewicz Wojciech, V r., Petryczyna 200 zł.; Strycharski Jan Kazimierz, IV r., Petryczyna 200 zł.; Staszewski Mieczysław Ignacy, III r., Petryczyna 200 zł.; Pisarski Tadeusz Franciszek Mikołaj, I r., Żurakowskiego 210 zł.; Mięsowicz Erwin, IV r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Tempka Maryan, III r., Petryczyna 125 zł.

Wydział filozoficzny: Sinko Tadeusz, II r., Barczewskiego 300 zł.; Hadata Wojciech, IV r., Petryczyna 200 zł.; Jakóbiec Jan, II r., Petryczyna 200 zł.; Janczy Wojciech, III r., Petryczyna 200 zł.; Lekszycki Antoni, I r., Petryczyna 200 zł. (od II półrocza 1897/8); Sierosławski Jan, I r., Siemianowskich 200 zł.; Wojciechowski Kazimierz Roman, II r., Petryczyna 125 zł.; Jarosz Jan Maryan, I r., Petryczyna 125 zł.

Uniwersytet Franciszka I we Lwowie. Wydział prawniczy: Kosieradzki Stanisław, II r., familijne, Wierzbickiego 350 zł.; Gargas Zygmunt, IV r., Barczewskiego 300 zł.; Słowikowski Zdzisław Wiktor, IV r., Niezabitowskiej 500 zł.; Osuchowski Wiktor Ludwik, I r., szlach., Żurakowskiego 262 zł. 50 ct.; Batycki Stanisław Jan, IV r., Bazylewicz-Towarnicki 200 zł.; Terlikowski Kazimierz, III r., Żurakowskiego 157 zł. 50 ct.; Kułakowski Henryk, I r., famil. Głowińskiego 210 zł.; Szanser Maryan Władysław, I r., famil. Głowińskiego 210 zł.; Kowalski Karol Mikołaj, IV r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Müller Antoni Marcin, I r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Dunikowski Juliusz Wincenty Apolinary, I r., szlach., Żalchockiego 115 zł. 50 ct.; Lissowski Aleksander Otto, II r., szlach., Żalchockiego 115 zł. 50 ct.; Kaliszczak Antoni, II r., ks. Skibińskiego 100 zł.

Wydział medyczny: Paklikowski Bronisław, IV r., Barczewskiego 800 zł.; Jakubowski Karol, III r., Siemianowskich 200 zł.; Puzdrowski Jan, II r., szlach., Potockiego 157 zł. 50 ct.; Mańkowski Henryk Wojciech, V r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Grabowski Aleksander, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Wydział filozoficzny: Szczepański Jan, IV r., Barczewskiego 300 zł.; Lenkiewicz Włodzimierz, II r., famil. Laskowskich 200 zł.; Bandrowski Bronisław Wilhelm Maryan, I r., szlach. Russyana 210 zł.; Samolewicz Wincenty Stefan Ruprecht, I r., Głowińskiego 210 zł.; Ruxer Stanisław, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Podlacha Włodzimierz Wincenty, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Batowski Zygmunt, IV r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Politechnika. Lwów: Szumborski Kazimierz, II r., Barczewskiego 250 zł.; Wątorek Karol Michał, V r., Niezabitowskiej 500 zł.; Jasiński Jerzy Tomasz Franciszek, I r., szlach. Potockiego 210 zł.; Górski Kazimierz, IV r., Żurakowskiego 210 zł.: Zeniuk Michał, IV r., Żurakowskiego 210 zł.; Pirgo Wiktor Henryk, I r., Głowińskiego 210 zł.; Wolski Władysław, I r., Siemianowskich 200 zł.; Manasterski Witold, III r., szlach. Zawadzkiego 157 zł. 50 ct.; Obmiński Tadeusz, I r., famil. Głowińskiego 210 zł.; Melchert Stanisław Witołd, I r., famil. Matczyńskiego 157 zł. 50 ct.; Rogus Stanisław, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Gilowski Karol Antoni, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Straszewski Kazimierz Ryszard, I r., szlach. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Parvi Wincenty, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Bochnia: Kazior Bolesław Kasper, 4 klasa, Tarnowskiego 116 zł.; Gójski Maryan Kazimierz Waleryan, 7 klasa, szlach. Żalchockiego 115 zł. 50 ct.; Łanocha Jan, 8 klasa, ks. Skibińskiego 100 zł.

Gimnazyum Brody: Kustynowicz Sabin, 2 klasa, famil. Baz. Lewickiego 100 zł.; Janiszewski Jerzy Jan, 1 klasa przygot., famil. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Jaworski Roman, 5 klasa, Zakordonowa 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Brzeżany: Sternberg Szaje, 6 klasa, famil. Biera 186 zł.; Baczyński Włodzimierz, 8 klasa, Zakordonowa 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Buczacz: Chymiakowski Romuald Bronisław, 2 klasa, Pukalskiego 100 zł.

Gimnazyum Chyrów: Rylski Władysław Franciszek Antoni, 6 klasa, szlach. Głowińskiego 157 zł. 59 ct.

Gimnazyum Drohobycz: Piechowicz Michał, 8 kl., Zakordonowa 157 zł. 50 ct

Gimnazyum Jarosław: Skowronek Józef, 4 kl., Radymieńska 60 zł.; Trembicki Maryan Gustaw Tadeusz, 8 kl., Zakordonowa 157 zł. 50 ct.; Mizerski Józef, 2 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Jasło: Bohaczek Edmund, 1 klasa, famil. Olszewskich 140 zł.; Stepek Jan, 8 kl., Zakordonowa 157 zł. 50 ct.; Rzuchowski Maryan Alfred Jan, 6 kl., szlach. Żalchockiego 115 zł. 50 ct. (Dok. nast.).

— **Mianowania.** C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty — jak donosi *Przegląd weterynarski* — poruczyło wykłady zoologii i parazytologii w lwowskiej akademii weterynaryi lekarzowi weterynaryjnemu dr. fil. Włodzimierzowi Kulczyckiemu, wykłady encyklopedyi rolnictwa ze szczególnem uwzględnieniem uprawy i chorób roślin pastewnych dr. Kazimierzowi Miczyńskiemu, docentowi tegoż przedmiotu na lwowskiej politechnice i redaktorowi *Rolnika*, wykłady zaś botaniki ze szczególnem uwzględnieniem roślin pastewnych, lekarskich i trujących dr. Aleksandrowi Zalewskiemu, docentowi botaniki na c. k. uniwersytecie.

JE. Pan Minister wyznań i oświaty poruczył prof. dr. Józefowi Szpilmanowi, rektorowi c. k. akademii weterynaryi we Lwowie wykłady weterynaryi na wydziale lekarskim we Lwowie, począwszy od 1 października.

Wykłady weterynaryi na studyum rolniczem wydziału filozoficznego oraz policyi weterynaryjnej dla słuchaczów medycyny w Krakowie objął były dyrektor szkoły weterynaryi we Lwowie dr. Piotr Seifman, który ulegając jednomyślnemu życzeniu obu wydziałów, zgodził się aż do stałego obsadzenia katedry osieroconej przez śmierć ś. p. prof. dr. Walentowicza, pełnić prowizorycznie obowiązek docenta. Prof. dr. Piotr Seifman objął również kierownictwo zakładu weterynaryjnego w Krakowie.

† **Marcelina z Jędrzejowiczów Obertyńska** zmarła wczoraj, po krótkiej chorobie we Lwowie. Żałobna ta wiadomość wywoła niewątpliwie głęboki żal i wielkie współczucie w szerokich kołach krewnych i znajomych, którzy mieli sposobność ocenić wysokie zalety serca i umysłu zmarłej. Śmierć zabrała ją w sile wieku, ciężką żałobą okrywając męża, p. Juliusza Obertyńskiego i młodziutką córkę jedynaczkę. Oby to powszechne współczucie, któremu dajemy wyraz, mogło choć w części przynieść im ulgę w ich ciężkiej boleści!

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w tym tygodniu wyjątkowo we środę, z powodu, że we czwartek przypada gr. kat. święto Jordanu. Na porządku dziennym między innemi: Petycya magistrów farmacyi o kreowanie nowych aptek we Lwowie. Petycya redakcyi „Wieku młodego“ o subwencyę. Petycya dyrektorów teatru hr. Skarbka o podwyższenie subwencyi. Nadanie nazw nowym ulicom. Petycya Zofii Strzałkowskiej, utrzymującej zakład naukowo-wychowawczy o pozwolenie na używanie sali gimnastycznej w szkole Mickiewicza.

— **Kolej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.** Imieniem Wydziału krajowego podpisali w tych dniach w Wiedniu pp.: Antoni Jaksa Chamiec i dyrektor biura kolejowego Kazimierz Zaleski, umowę z Rządem w sprawie budowy kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka. Wydział krajowy występuje tym razem po raz pierwszy w charakterze koncesyonaryusza. Budowa nowej kolei, która ma mieć 113 klm. długości, rozpocznie się z wiosną r. b.

— **Według wykazu** kancelaryi orderu „Gwiazdzistego krzyża“, zmarły w roku 1897 następujące damy tego orderu:

Ludwika ks. Montpensier, infantka hiszpańska; Zofia Karolina ks. Alençon, z domu księżniczka bawarska; Krystyna bar. Trauttenberg, z domu hr. Festetics-Tolna; Matylda hr. Wodzicka, z domu Le Coat de Kervéguen; Cecylia hr. Badeniowa, z domu hr. Mier; Józefina br Haussmann-Stetten, starsza przeorysza c. k. szlacheckiego zakładu w Insbruku; Helena baronowa Franckenstein, z domu hr. Arco-Zinneberg; Franciszka Victoris, z domu bar. Skrbensky; Anna hr. Lamberg, z domu hr. Lamberg: Zofia hr. Montfort, z domu ks. Thurn-Taxis; Florentyna ks. Urach, z domu ks. Monaco; Wilhelmina ks. Windisch-Graetz, z domu hr. Nostitz-Rieneck; Zofia hr. Buquoy, z domu ks. Oettingen-Wallerstein; Marya Karolina hr. Pückler-Limpurg, z domu hr. Spiegel; Klotylda hr. O'Donell, z domu hr. Hardegg; Karolina Husarzewska, z domu ks. Jabłonowska; Marya hr. Bombelles, z domu hr. Salm-Reifferscheidt; Zofia hr. Apponyi Nagy-Appony, z domu hr. Sztáray; Antonina hr. Saurma-Jeltsch, z domu hr. Dohna-Schlobitten; Irma Sombory Magyar-Sombor, z domu Kozma de Kezdi Szent Lélek; Henryetta hr. Battaglia, 1° voto bar. Enis, Atter Iveaghe, z domu bar. Schönau; Chrystyna hr. Cibeins; Marya ks. Hohenlohe-Schillingsfürst, z domu ks. Sayn-Witgenstein-Berleburg.

— **Czytelnia dla kobiet** wysłała do Elizy Krasnohorskiej telegram z życzeniami 50 rocznicy jej urodzin, za co otrzymała od znakomitej pisarki czeskiej gorące podziękowanie.

— **Dwa zgromadzenia socyalistyczne** odbyły się wczoraj we Lwowie. Oba zajmowały się kwestyą reformy prawa wyborczego do Sejmu krajowego, którą w znanym swym wniosku poruszył poseł dr. Weigel.

Jedno z wczorajszych zgromadzeń socyalistycznych, w lokalu Tow. „Zgoda“ przy ul. Łyczakowskiej, miało przebieg tak burzliwy, że obecny jako komisarz policyi p. Urbanowicz, rozwiązać je musiał.

Drugie zgromadzenie obradowało równocześnie w „domu robotniczym“ w pasażu Hausmana. Tutaj przemawiał między innymi p. Kozakiewicz. Zgromadzenie uchwaliło rezolucyę, której główny ustęp opiewa: „Wzywamy Sejm, aby Schmerlingowską centralistyczną ustawę wyborczą, opartą na kuryach zniósł i w miejsce niej zaprowadził powszechne, równe, bezpośrednie wybory do Sejmu“.

W dalszym toku oświadcza się rezolucya przeciw rozszerzeniu autonomii krajowej i zakresu działania Sejmu krajowego.

Po zgromadzeniu udali się uczestnicy gromadnie przed pałac sejmowy, wyprawiając hałasy, lecz zostali wkrótce przez policyę rozprószeni.

— **Uczta dla Żeleńskiego.** Bezpośrednio po przedstawieniu „Goplany“ w Warszawie, o którego olbrzymim sukcesie donieśliśmy wczoraj, odbyła się w salach redutowych uczta dla jej twórcy, która z różnych sfer i kół towarzyskich stu z górą uczestników zgromadziła przy biesiadnym stole. Nastrój uczty był bardzo serdeczny. Szereg toastów i przemówień na cześć znakomitego kompozytora, rozpoczął prezes Towarzystwa muzycznego Józef hr. Wielopolski; po nim zaś przemawiali pp.: Józef Hertz (w imieniu teatru), dyrektor Towarzystwa muzycznego Zygmunt Noskowski, dyrektor „Lutni“ Piotr Maszyński, redaktor Franciszek Nowodworski, adwokat J. M. Kamiński, redaktor Stanisław Libicki, redaktor Aleksander Rejchman (toast za zdrowie nieobecnej małżonki Władysława Żeleńskiego i dwóch obecnych na uczcie jego synów, z których p. Stanisław Żeleński odpowiedział w pięknem przemówieniu), prezes sekcyi imienia Moniuszki p. Zahorowski, prof. Jan Karłowicz, prof. Wojciech Gerson i redaktor Feliks Fryze.

Twórca „Goplany“ po wielu toastach przemawiał bardzo serdecznie, dziękując za przyjęcie i stwierdzając świetność wystawy „Goplany“ na warszawskiej scenie.

— **Egzamina kwalifikacyjne** do szkół ludowych przed c. k. komisyą egzaminacyjną w Rzeszowie, rozpoczną się częścią pisemną dnia 17 lutego b. r. o godzinie 8 rano. Do podań dołączyć należy: 1. Świadectwo dojrzałości, względnie akt dyspenzy od egzaminu dojrzałości, 2. tabelę kwalifikacyjną, 3. krótki życiorys, 4. wykaz przestudyowanych do egzaminu dzieł.

Termin przyjmowania podań przez wyżwymienioną komisyę egzaminacyjną upływa najdalej z dniem 10 lutego b. r.

Egzamina kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół ludowych rozpoczną się w Stanisławowie dnia 21 lutego 1898. Podania należycie udokumentowane wraz z podaniem poczty należy najdalej do 12 lutego wnosić do c. k. komisyi egzaminacyjnej.

— **Szewskie kursy majsterskie** w Krakowie dla zachodniej części kraju, otwarte zostały w dniu sobotnim w szkole barakowej w ogrodzie Angielskim. Uroczystego otwarcia nie było. Na kurs majsterski zapisanych jest 12 majstrów i czeladników, z tych 7 z Krakowa, 5 z prowincyi.

— **Nagrody dla sług.** W dniu Nowego Roku odbyło się w galicyjskiej Kasie oszczędności we Lwowie trzydzieste z kolei rozdawanie nagród z fundacyi galicyjskiej Kasy oszczędności pod imieniem ś. p. Felicyana Korab Laskowskiego dla zasłużonych sług domowych mieszkańców miasta Lwowa.

Przyznano nagrody 29 sługom w łącznej kwocie 695 zł., mianowicie otrzymali:

po 30 zł. trzy razy premiowani: Mikołaj Krawiec, Zofia Szczudłowska, Józef Mazurek, Daniel Bobelak, Paweł Kochmański;

po 25 zł. dwa razy premiowani: Marya Gorecka, Petronela Chowańska, Anna Dziedzińska; raz premiowani: Marya Jagwin, Kazimierz Matwijów, Jan Rzeszowski, Katarzyna Rozborska, Anna Pilipczak, Marya Starkiewicz, Jan Oprysko, Helena Świta, Marya Brzuchańska, Jan Krywolt;

po 20 zł. dotychczas nie premiowani: Marya Zacharczyszyn, Franciszka Rusiewicz, Franciszek Denakiewicz, Tymko Stachów, Oleksa Ciaciak, Anna Wojtowicz, Eudoksya Górska, Teodor Sokołowy, Walery Malski, Józef Tomkiewicz, Antonina Kapuścińska.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Warszawie Jan Rostworowski, właściciel dóbr Zawadówka w gub. siedleckiej, radca dyrekcyi szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Siedlcach. Żył lat 59. Był to człowiek zdolny, wykształcony i niezmiernie pracowity a sumienny. Cechowała go przytem niezwykła skromność. Dzięki tym zaletom oraz wielkiej uprzejmości i prawości charakteru, był powszechnie szanowany, ceniony i lubiony. Przez lat kilka prowadził biuro statystyczne komitetu Towarzystwa kred. ziemskiego i pod jego umiejętnem a sumiennem kierownictwem wyszedł pożyteczny i ciekawy zbiór wiadomości statystycznych, zebranych z aktów Towarzystwa kredytowego ziemskiego. W roku ubiegłym został członkiem komitetu dyskontowego rolnego przy warszawskim kantorze banku państwa, oraz kuratorem fundacyi hr. Kickiego przy Towarzystwie Osad rolnych w Królestwie Polskiem.

W Wadowicach, Jadwiga ze Stapfów Zennermanowa, żona komisarza skarbowego, w 28 roku życia.

W Wiedniu, Jan Adolf Tomaschek, profesor Uniwersytetu wiedeńskiego.

We Lwowie Wojciech Wdowicki, towarzysz sztuki drukarskiej w 61 roku życia. Był on w młodych latach nauczycielem szkoły ludowej w Poznańskiem. W roku 1863 naraził się władzom pruskim jako jeden z gorliwych propagatorów zbrojnego ruchu w Księstwie Poznańskiem. Rząd pruski wyznaczył za jego schwytanie znaczną nagrodę, ale Wdowicki wczas umknął do Galicyi. Tu, gdy już miał blisko 40 lat, wyuczył się sztuki drukarskiej i pracował jako zecer aż do ostatnich dni życia.

Franciszek Bielecki, właściciel realności i piekarni w 48 r. życia.

Ambroży Wieniawa Chmielewski, były długoletni dzierżawca dóbr i b. komisarz katastralny, przeżywszy lat 74.

— **Podarunki jubileuszowe,** złożone Ojcu św. z powodu 60-letniej rocznicy jego kapłaństwa przekraczają sumę 6 milionów franków. Oprócz wspaniałego daru Najj. Pana, złożyli między innymi: Książę Norfolk czek na 200.000 franków, królowa regentka hiszpańska 100.000 franków w złocie, cesarz niemiecki 50.000 marek w złocie, episkopat austryacki 100.000 zł. w złocie, książę prymas węgierski 100.000 zł. w złocie, cesarz rossyjski wspaniały pierścień, cesarzowa rossyjska szkatułkę na relikwie, ozdobioną rubinami i brylantami. Przybywają do tego liczne dary: episkopatu amerykańskiego, ex-królowej Izabelli hiszpańskiej, sułtana, prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej i wiele innych. — Stowarzyszenia religijne i klasztory ofiarowały 72 przedmioty kosztowne — których wartość przekracza milion.

— **Obłęd polityczny.** Czterdziestoletnia służąca w Wiedniu, Marya Heiberger, przewieziona została onegdaj popołudniu do wiedeńskiego szpitala dla obłąkanych, gdzie lekarze stwierdzili rzadki u kobiet wypadek obłędu politycznego. Chora twierdzi, że była doradczynią b. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, który stałby dziś jeszcze na czele rządów, gdyby był słuchał nadal jej rad. — Książę Aloizy Lichtenstein i dr. Lueger są również jej dobrymi przyjaciółmi, tak, że powierzyła im nawet zarząd swoim majątkiem w kwocie 120.000 zł. Z tej sumy dali oni na jubileusz wiedeńskiego pułku *Hoch und Deutschmeister* 20.000 zł., a choć stało się to bez jej wiedzy, zgodziła się potem na ten dar, za co pułk ogłosił ją protektorką swego sztandaru. W sobotę popołudniu przybyła chora do pałacu Prezydenta Ministrów, barona Gautscha, chcąc prosić go o skłonienie księcia Liechtensteina i dr. Luegera, aby wydali jej rzekomy depozyt 100.000 zł. Służba pałacowa, poznawszy w niej obłąkaną, przewiozła ją najpierw do komisaryatu policyi, a ztamtąd do szpitala.

— **Z Warszawy.** Jak donosi *Dziennik Warszawski*, w składzie zarządu rossyjskiego Tow. dobroczynności w Królestwie Polskiem zaszła zmiana. Dotychczasowy prezes tego zarządu Apuchtin ustąpił, a następcą jego wybrany został kurator okręgu naukowego warszawskiego p. Ligin.

— **W Charkowie** podczas Świąt, gdy sklepy były pozamykane, popełniono kradzież z włamaniem, przyczem zrabowano sklep z futrami i magazyn jubilerski. Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 50.000 rubli. Znalezione narzędzia, służące do włamania się, pochodzą z zagranicy.

— **Wytrwały fortepianista.** Do dzienników wiedeńskich donoszą z Medyolanu, że kompozytor Adriani, założywszy się ze znajomym muzykiem, grał w Como 50 godzin nieustannie, wypoczywając ogółem tylko 28 minut. Adriani pochodzi z Istryi, odbył studya w Wiedniu i jest kompozytorem kilku oper.

Notatki literacko-artystyczne.

Występy p. Romana Żelazowskiego na scenie teatru w Zagrzebiu cieszą się niezwykłem powodzeniem. Tak samo, jak w Pradze, licznie zebrana publiczność śledziła w największem skupieniu grę naszego artysty w „Otellu“ i „Zbójcach“, oklaskując ją z całym zapałem, obsypując polskiego tragika kwiatami. — Krytyka słowiańska i niemiecka z pełnem uznaniem wyraża się o kreacyach p. Żelazowskiego, nazywając go „niezwykłą artystyczną indywidualnością“.— W dniach najbliższych rozpoczyna p. Żelazowski szereg gościnnych występów na scenie krakowskiej.

P. Adolfina Morwitzówna, uczennica J. Laureckiej i K. Mikulego, która w szkole J. Laureckiej przez lat 12 prowadziła kurs średni, zastępując od czasu do czasu kierowniczkę na kursie wyższym, otworzyła z dniem 1 stycznia własną szkołę gry na fortepianie przy ul. Pańskiej l. 16 — a to na podstawie koncesyi, udzielonej jej przez c. k. Namiestnictwo. Uznanie jakie zjednała sobie za sumienną pracę, rokuje nowej szkole pomyślną przyszłość.

W Paryżu odbył się niedawno koncert Roberta Posselta młodego skrzypka. Sprawozdania brzmią bardzo pochlebnie dla naszego rodaka zarówno w kierunku wykonania, jak i kompozycyi, gdyż kilka własnych utworów zaprodukował publiczności. W koncercie tym wzięła udział z powodzeniem — jak to zaznaczają krytyki — p. Loda Palasara córka dyrektora Towarzystwa muzycznego p. R. Schwarza.

Przeglądu literackiego nr. 24 kończy rocznik drugi tego ciekawego i ulepszającego się z każdym miesiącem niemal wydawnictwa. — I tutaj umiejętny układ numeru, treść bogata i zajmująca uzupełniają się wzajemnie, tworząc całość w istocie godną lektury. Z powodu braku miejsca treści szczegółowej nie powtarzamy, zaznaczając jedynie fakt, że pismo odpowiednio redagowane, znajdzie zawsze chętnych czytelników i prenumeratorów, czego najlepszym dowodem jest właśnie *Przegląd literacki*.

Czasopismo akademickie. Miesięcznik ten, poświęcony sprawom młodzieży polskiej a wydawany we Lwowie pod redakcyą p. Kazimierza Wróblewskiego, ukończył właśnie drugi rok istnienia. W pierwszych dniach b. m. wyszedł najnowszy zeszyt za listopad i grudzień, zawiera: Grottger, wiersz Marcina Berlińskiego. — Mowa Kazimierza Wróblewskiego, wypowiedziana na wieczorze inauguracyjnym w Czytelni akademickiej dnia 4 listopada 1897. — Węgierskiego wiersze drobne w stosunku do poezyi Woltera, przez Zygm. Batowskiego (dok.). — Z cyklu pieśni i skargi, przez Zdz. Dębickiego. — Korespondencye: z Warszawy, z Czerniowiec, z Leoben, ze Szląska, z Kijowa i z Wiednia. — Sprawozdania tow. akademickich. — Kronika miesięczna. — Wiadomości bieżące. — Antoni Okolski (wspomnienie pośmiertne).

Z teatru. „Dalibor“ opera Smetany dana będzie w tym tygodniu trzy razy t. j. we wtorek, w czwartek i w sobotę.

Na piątek przygotowuje się oryginalną premierę a będzie nią 4 aktowa komedya p. t. „Gdzie szczęście?“ przez Anonima. W przedstawieniu biorą udział pierwsze siły naszej komedyi.

Po wystawieniu „Dalibora“ rozpoczną się natychmiast próby z wielce efektowej opery Zygmunta Noskowskiego p. t. „Livia Quintilla“, która wystawioną będzie w pierwszych dniach lutego w obecności kompozytora.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we wtorek po raz pierwszy „Dalibor“, wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Józefa Wenziga (przekład L. G.), muzyka Fryderyka Smetany kompozytora „Sprzedanej narzeczonej“. Nowe kostiumy i nowe dekoracye, podług oryginalnych wzorów czeskiej opery w Pradze. Główne partye odśpiewają: pani Teresa Arklowa, panna Irena Bohuss, oraz pp.: Władysław Floryański, Gabryel Górski, Julian Jeromin, Włodzimierz Malawski i Stanisław Bogucki.

Jutro we środę po raz trzeci „Bez pojedynku“, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera.

We czwartek po raz drugi „Dalibor“.

W piątek po raz pierwszy „Gdzie szczęście?“, oryginalna sztuka w 4 aktach przez Anonima.

W sobotę popołudniu o 3 dla młodzieży szkolnej „Miód kasztelański“, komedya w 3 aktach J. I. Kraszewskiego.

Wieczorem o godz. pół do 8-mej po raz trzeci „Dalibor“.

W nauce: „Dzwon zatopiony“ Hauptmana, „Syn Kalifa“ Fuldy, „Śmieszny żołnierz“ i „Mąż pod kluczem“. (Te ostatnie francuskie komedye w przekładzie M. Sachorowskiego.)

19)

Z podróży geologicznej po Rossyi.

X. Krym.

(Ciąg dalszy).

Jałta to druga Abbazia, tylko w gorszym znacznie gatunku. Podobne wybrzeża, z zakładami kąpielowymi, podobne amfiteatralne położenie, podobne nowe hotele i wille, ale brakuje prawdziwie romantycznych skał, drogi do Voloski, i strandugu do Iki, i łatwo dostępnego stoku góry Veprinackiej, a przedewszystkiem tej południowej uroczej roślinności, jaka — bądź sztuczna, bądź naturalna — robi Abbazię perłą adryatyckich brzegów. W każdym razie Jałta jest wielkiem, eleganckiem, bardzo uczęszczanem miejscem kąpielowem, o czem mogli się kongresiści i z ruchu publiczności i ze sklepów dobrze opatrzonych łatwo przekonać.

Nas najpierw zawieziono na wystawę ogrodniczo-sadowniczą i tam nie próbować smaku, ale raczej centymetrem mierzyć trzeba było rozmiar pojedyńczych ziarn tych najróżnorodniejszych winogron, jakie w zdumiewającym doborze zawierała wystawa, zgrabna i ładniutka, prawdziwie zachodnio-europejska. Ztamtąd wyszła karawana kongresowa kilkudziesięciu powozów i ruszyła do Liwadyi, słynnej rezydencyi carskiej, przy sposobności śmierci Aleksandra III. znanej z rysunków gazet ilustrowanych całemu światu.

Położenie istotnie czarujące na wyniosłym brzegu, panującym nad całą zatoką, park wspaniały, pełen cyprysów, magnolii, laurów i dywanów kwiatowych i winnic, w których każdy szczep ma swoją historyę i cenę a w środku parku dwa małe skromne pałacyki: „bolszoj i małyj dworec“ to główne rysy Liwadyi, która mogłaby być rajem ziemskim, gdyby była dostępną każdemu śmiertelnikowi. Kongresistom na rozkaz protektora cara Mikołaja wszystko stało otworem, widzieliśmy więc i pokoje mieszkalne carskiej rodziny i dziwnej rzeczywiście skromności pokój śmiertelny cara Aleksandra III. z krzyżem w posadzce, na miejscu gdzie stało jego łóżko i kaplicę z bogatym ikonostasem i księgę cerkiewną, której oprawę kosztownych kamieni ceniono nam na milion rubli, a na zakończenie wędrówki po komnatach carskich obdarzono nas w sali jadalnej koncertem wokalnym dzieci z miejscowej szkoły. Głosiki były ładne i świeże, wykonanie staranne, melodye rossyjskie bardzo oryginalne, więc geologowie z miłem wspomnieniem i najlepszemi wrażeniami opuszczali Liwadyę z powrotem do Jałty, ubolewając bardzo, że dla braku czasu nie mogli zwiedzać ani słynnego zamku carskiego w pobliskiej Oreandzie, ani Alupki posiadłości książąt Woroncowow, którą Herman Abich opisywał już w r. 1850 jako krainę cudów architektonicznych i krajobrazów.

Tego samego dnia popołudnio miało być poświęconem na zwiedzanie winnic i piwnic miejskich koło Jałty, większa część jednak kongresistów ostrożniejszych i pomnych piwnic „Nowego Świata“ wolała zwiedzać spokojnie Jałtę i jej sklepy a wieczorem być na zapowiedzianym koncercie w miejskim, ładnie utrzymanym ogrodzie. Koncert wszakże nie zupełnie się powiódł. Trzy godziny wpierw wielki pożar zniszczył fabrykę gazową i w cienistych i gęstych, ale też znowu trochę ciemnych alejach ogrodu trudno było rozpoznać gości kąpielowych od zamorskich geologów i wymiana uczuć między kongresem a miejscową ludnością była zatem trochę utrudnioną na szkodę obu stron, żadnych wzajemnego poznania.

Nazajutrz rano opuściła „Xenia“ Jałtę okrążyła południową część Krymu koło Alupki i Bałakawy i poza Chersonesem przyjąłkiem wpłynęła do olbrzymiego, imponującego istotnie i rozmiarem i swemi dziejami portu Sebastopola.

Można zrozumieć, że wśród tego całoświatowego tłumu geologów, wielu było szczególnie Francuzów i Anglików, patrzących z podwójnem, można powiedzieć narodowem zajęciem na zatokę, która tyle krwi wypiła, o czem świadczyły smutno ogromne narodowe cmentarze: francuski, włoski, angielski i rossyjski, rozłożone malowniczo po wyżynach pobrzeża. Pięknym nie jest przecież Sebastopol, ani jako miasto, ani jako port. Wyżyny zatokę otaczające bezdrzewne i nagie robią smutne wrażenie, budowle na nich tak miejskie i rządowe jak prywatne, jednostajne prawie, ponure, mają charakter koszar bez stylu i piękna i porównanie nasuwające się samo przez się dla każdego obywatela austro-węgierskiej Monarchii: Sebastopola i Poli, wypada stanowczo na korzyść Poli, malowniczo rozłożonej u stóp klasycznych zwalisk rzymskiej areny. Sebastopol jest wyłącznie prawie portem wojennym, handlowe okręty mijają go zwykle i tylko pancerne olbrzymy wieżowe, korwety i fregaty dawniejszego typu lub te oryginalne koliste, obecnie zupełnie zarzucone „Popowki“ zwracają uwagę ciekawego wędrowca. Jednym z ozdobniejszych budynków miasta dosyć rozległego i liczącego blisko 50.000 mieszkańców jest „muzeum obrony Sebastopola“ pełne pamiątek oblężenia z lat 1854 i 1855, map, planów, modeli, portretów a nawet mundurów, butów i rękawiczek należących do bohaterów obrony, przedewszystkiem admirałów rossyjskich Korniłowa, Nachimowa i Istomina. Wszyscy członkowie kongresu zwiedzali to muzeum z należną czcią dla niedawnych dziejów i dla bezstronnego widza ciekawem było tutaj studyum zachowania się w tych historycznych miejscach narodowości najbardziej interesowanych t. j. Francuzów i Anglików, dawniej wspólnie walczących a dzisiaj jak daleko od siebie odległych.

Zbyt wielka ilość ciekawych punktów była też powodem, że towarzystwo rozproszyło się znacznie i że pierwsza wycieczka geologiczna łodziami do Czarnej Rieki koło Inkermanu w mniejszem niż zwykle odbyła się gronie. Była ona w każdym razie bardzo ciekawą pod względem geologicznym i pouczającą. Górnokredowe pokłady wapieni śnieżno białych z malowniczemi jaskiniami i kaplicami w skałach wykutemi, leżą po jednej, menelitowe górnoeoceńskie margle a na nich mioceńskie warstwy po drugiej stronie, i niejeden z kongresistów był też w kłopocie, co pierwej oglądać i czy wpierw zbierać najpiękniejsze nonolity leżące luźno jak żwir przy drodze, czy szukać skamielin kredowych rzadszych wprawdzie lecz nie mniej dobrze zachowanych. Wybór był niełatwy i późnym dopiero wieczorem wrócili geologowie na pokład „Xenii“ czekającej jak zawsze cierpliwie i troskliwie z obiadem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Władysław Szajnocha.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka rolnicze. Z funduszu pożyczkowego uchwalonego przez Sejm dla handlowo-przemysłowej działalności Kółek rolniczych udzielił Wydział krajowy bezprocentową pożyczkę Kółku rolniczemu w Suchodole w pow. bobreckim w kwocie 500 złr.; oraz Zarząd główny polecił Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia o udzielenie pożyczki następujące Kółka rolnicze: w Radgoszczy pow. Dąbrowa w kwocie 600 złr.; w Czeluśnicy pow. Jasło w kwocie 200 złr. i w Gródku (przedmieście czerlańskie) w kwocie 300 złr.

W ostatnich dniach powstały nowe Kółka w Radwanie (pow. dąbrowski), w Wieloglowach (pow. nowosądecki) i w Jurkowie (pow. brzeski). Ogółem zawiązano dotąd 1280 Kółek.

Bank austro-węgierski. Dochód *netto* austro-węgierskiego Banku za rok 1897 wynosi 5,821.436 zł. Po pięcioprocentowem opłaceniu odsetek od kapitału akcyjnego oraz po dwuprocentowem dotowaniu funduszu rezerwowego pozostanie 1,295.007 zł. Ponieważ dywidenda jest niższą aniżeli siedm procent, administracya państwowa nie ma żadnego udziału w czystym zysku, oprócz przyjętych 1,295.000 zł. tytułem pięcioprocentowej dywidendy 4 i pół miliona zł., dalej tytułem pozostałego w r. 1896 zysku w sumie 9047 zł., razem tedy 5,804.054 zł., tedy dywidenda będzie wynosić ogółem 38 zł. 60 ct., podczas gdy w roku ubiegłym wynosiła 43 zł. 40 ct. Na kupony drugiego półrocza 1897 roku przypada jako reszta dywidendy 23 zł. 60 ct. Dług kasy pożyczkowej oraz administracyi państwowej pozostaje z dniem 31 grudnia r. z. ten sam t. j. zł. 76,092·545 zł.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 13·32½ do 13·37½, loco Ołomuniec 12·70 do 12·80, loco Berno-Wiedeń 12·90 do 13·—, na luty loco Aussik 13·40 do 13·45, cukier w kostkach primi 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·30 dy 18·50. Nafta kaukazka transito Tryest 3·25 do 3·50, galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 11 stycznia. Pszenica 11·— do 11·25, żyto 7·50 do 7·85, owies 6·90 do 7·—, jęczmień 6·— do 7·—, rzepak 11·50 do 12·—, groch 6·75 do 9·—, wyka 5.50 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·50 do 6·—, hreczka 7·25 do 7·50, koniczyna czerwona galicyjska 32·— do 41·—, biała —·— do —·—, tymotka 14·— do 17·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·50 do 5·57, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 30·— do 65·—, spirytus gotowy 15·50 do 15·75, na termin 14·25 do 14·50 waranty —·— do —·—.

Wiedeń, 11 stycznia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5039 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 796, z Bukowiny 233 sztuk.

Przebieg targu był mało ożywiony.

Ceny spadły w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 101 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 267 sztuk po 8 do 32 zł., 239 sztuk po 33 do 36 zł., 44 sztuk po 37 do 40 zł., — sztuk po — do — zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 31 zł.; krowy podtuczone po 23 do 30 zł.; bydło chude dla masarzy po 17 do 26 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

O niedzielnem zgromadzeniu niemieckich posłów sejmowych z Czech w Litomierzycach donoszą jeszcze, że już w sobotę przybyło wielu uczestników. Przybył między innymi także pos. dr. Schlesinger. Z wielu domów powiewały flagi. W niedzielę przedpołudniem udali się obecni posłowie wraz z burmistrzem dr. Funkem na dworzec kolei, przed którym ustawiły się rozmaite stowarzyszenia. Przybyli posłowie udali się w pochodzie, utworzonym przez stowarzyszenia, przy dźwięku kapeli, na rynek. Przed ratuszem burmistrz Funke wygłosił dłuższą przemowę, w której zaznaczył, że lud powinien mieć zaufanie do posłów. Dr. Lippert dziękował burmistrzowi za serdeczne powitanie. Tłum, złożony z około 3.000 osób, wznosił okrzyki. Następnie rozeszły się stowarzyszenia.

O godzinie 3 popołudniu odbyło się zgromadzenie posłów w ratuszu. W zgromadzeniu wzięło udział 62 posłów, a w tej liczbie także katoliccy posłowie Opitz i Kletzenbauer. Posłowie Scharschmid, Heinzel i Bareuther usprawiedliwili chorobą swą nieobecność na zgromadzeniu.

Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie obesłanie Sejmu czeskiego. Wnioski i interpelacye, jakie postawiono na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, uchwalono również jednomyślnie.

Zgromadzenie włościan, zwołane w niedzielę przez Schönerera w Liebenstein pod Chebem, zostało udaremnione przez wtargnięcie do sali 800 socyalistów.

Zwołane na niedzielę zgromadzenie robotników w Opawie zostało przez władzę wzbronione. Wskutek tego około 600 robotników zatrudnionych przeważnie w pobliskich kopalniach węgla, demonstrowało przed gmachem Rządu krajowego na rzecz powszechnego głosowania. Z trudnością tylko żandarmerya przywróciła porządek.

W przededniu zebrania się Sejmu pruskiego berlińska *Germania* ogłosiła obszerną odezwę, w której na wstępie powiedziano, iż wielu sądzi, że z ustaniem walki kościelno-politycznej, która dała pochop do utworzenia stronnictwa centrum, znikła także potrzeba istnienia tego stronnictwa. Odezwa stwierdza, że jakkolwiek oficyalna walka kulturna przestała istnieć, to jednak istnieje ona skrycie, a walka taka jest niebezpieczniejszą od jawnej. Centrum powinno więc wytrwać na swojem stanowisku. Katolicy są otoczeni ze wszech stron przeciwnikami, muszą być ciągle w pogatowiu i są obowiązani uwydatniać zawsze i wszędzie chrześciańskie swoje zasady w życiu publicznem. W centrum znajdują materyalne interesa katolickiego ludu w Niemczech najlepszą obronę, a przedewszystkiem wraz z niem stoją lub upadają religijne prawa i swobody katolickiego ludu. Stąd wynika obowiązek popierania centrum i wzmacniania jego wpływu. Dlatego wzywa odezwa katolików niemieckich, aby przystępowali licznie do „Windthorstbundu“, który ma piękne cele, oraz aby tworzono „związki Windthorsta“ we wszystkich okręgach wyborczych.

Z Warszawy rozpisuje się korespondent „Niekto“ w petersburskiem *Now Wremia* o projekcie założenia politechniki w Warszawie i o „memoryale“, wystosowanym w tej mierze do ministra przez pp. Kislańskiego, Kronenberga i Nowodworskiego. Długa ta a nieżyczliwa dla kraju elukubracya, kończy się na tem, że jak w Poznaniu, tak i w „Priwiślinju“ Polacy niezdolni są stawić czoła konkurencyi i inteligencyi niemieckiej. A zatem pomnożenie inżynierów-Polaków przez politechnikę warszawską, miałoby tylko ten skutek, że inżynierowie-Niemcy pozostaliby w przemysłowych okręgach Królestwa, a Polacy ciągnęliby znów na Ural, Kaukaz, Sybir, zajmować miejsca Rossyanom, na co, jak wiadomo, *Now. Wr.* tak często utyskuje.

Na to można odpowiedzieć, że jeżeli Polakom trudno sprostać konkurencyi niemieckich sił we własnym kraju, to przecież jest faktem niezaprzeczonym, że daleko trudniej właśnie Rossyanom stawić czoło Niemcom w głębi Rossyi i na dalekich kresach wschodnich.

W dniach ostatnich właśnie ogłosił w *Berliner Tageblatt* znany podróżnik dr. Schwarz szereg listów p. t. „Quer durch Sibirien“, z których można dowiedzieć się, jak silnym jest już dzisiaj żywioł niemiecki w całej Syberyi. W jednym z ostatnich listów opisuje dr. Schwarz pobyt swój w Błagowieszczeńsku, nowo powstającem a świetnem mieście nad Amurem i stwierdza, że inteligencya tamtejsza, przemysłowa, handlowa, a nawet wojskowa, prawie zupełnie jest niemiecką!

Jakżeż w obec tego śmiesznem jest twierdzenie, że nie Polacy, lecz Rossyanie mogą stawić czoło Niemcom w „kraju Przywiślańskim.“ Czego nie potrafią w Błagowieczeńsku, tego nie dokażą z pewnością w Łodzi ani Warszawie. Polacy zaś, niech tylko znajdą w kraju naturalne warunki bytu, a z pewnością nie będą spieszyć się na daleki wschód.

Car przyjął onegdaj na audyencyi przybyłego do Petersburga gubernatora kraju zakaspijskiego generał-porucznika Kuropatkina.

W roku bieżącym będzie Rossya posiadała za granicą siedm ambasad, 24 poselstw, 29 konsulatów generalnych, 67 konsulatów i 26 wice-konsulatów.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Belgradu: Mianowany naczelnym wodzem serbskiej armii czynnej, były król Milan przyjmować będzie w dniu Nowego Roku (st. st.) wyższych oficerów załogi belgradzkiej i wygłosi do nich mowę. Domysł, że wewnętrzno-polityczne powody były motywem poruczenia Milanowi tego stanowiska, są nieuzasadnione. Przedewszystkiem nie ma podstawy pogłoska, iż dają się spostrzegać antydynastyczne agitacye. Utworzenie posady naczelnego wodza nastąpiło z powodów czysto wojskowych a że ją nadano Milanowi, wynika poniekąd ztąd, że tenże jest najstarszym generałem armii serbskiej.

Ambasadorowie w Konstantynopolu otrzymali dwa listy, wystosowane przez londyński komitet armeński, a podpisane przez Boghosziana i Stefaniana. Pierwszy list zawiera gwałtowne skargi z powodu uciskania Armeńczyków i nieprzeprowadzenia przyrzeczonych reform, mimo że komitet zaprzestał agitacyi. W drugim liście użala się komitet na aresztowanie jednego z wybitnych obywateli z Zeitun, sprzeciwiające się art. X. konwencyi z dnia 10 lutego 1896 r.

Z Konstantynopola piszą do *Pol. Corr.* że ruch młodoturecki w ostatnich czasach znacznie wzrasta. Jego głównemi siedzibami są Genewa, Paryż i Bruksela. — W pierwszem z tych miast drukuje się dziennik młodoturecki w językach: francuskim i tureckim p. t. *L' Osmanli*, który napada w bardzo ostry sposób na rząd turecki i sułtana, w Paryżu zaś wychodzi, podobnie, jak dawniej, dziennik *Mechmeret*, a w Brukseli drukują dodatek do tego dziennika. Rząd belgijski starał się wszelkiemi siłami przeszkadzać wydawaniu tego dodatku i redaktora Ahmeda Rizę wydalił z kraju. Mimo to dziennik ten istnieje z podpisem posła Lorand. W obec tego stwierdzić należy, że misya generała Ahmed Djellaleddina, który ruch młodoturecki miał powstrzymać i w tym celu udał się do Paryża, spełzła na niczem.

Uwaga całego Paryża skupia się obecnie w sali sądowej, gdzie toczy się proces Esterhazy'ego.

Przyjaciele Dreyfusa są głęboko przekonani, że w następstwie procesu Esterhazy'ego musi przyjść do rewizyi procesu Dreyfusa. Istotnie, sytuacya zdaje się przechylać w tym kierunku, gdyż opinia kraju coraz bardziej skłania się ku temu i rząd w przeciwnym razie znalazłby się w bardzo trudnem położeniu. *Courrier du Soir* domaga się również rewizyi procesu Dreyfusa, jako nieuniknionej konieczności.

Zola otrzymuje ze wszystkich stron Francyi powinszowania z powodu tak śmiałego wystąpienia w sprawie Dreyfusa. Otrzymał również telegram gratulacyjny od słuchaczy wolnego Uniwersytetu w Brukseli i podziękował za to listownie.

W Paryżu krąży pogłoska, że Esterhazy oświadczył mężowi zaufania prasy paryskiej, iż on pisał osławione *borderau*, na podstawie którego skazano Dreyfusa, mimo to jednak nie uważa się za zdrajcę. Esterhazy posiada podobno listę francuskich szpiegów, którzy wskutek protekcyi uprawiali bezkarnie swoje rzemiosło i pieniądze brali z zagranicy. Prasa broniąca Esterhazy'ego utrzymuje, że z tajnej korespondencyi Dreyfusa z żoną okazuje się fakt zdrady ekskapitana. Dreyfus nie był jednak odosobnionym, owszem, musiał mieć licznych wspólników.

Założono nawet nowy dziennik p. t. *Les Droits de l' Homme*, który wystąpił z nowymi „dowodami“, że pewna część tajnie trzymanych aktów w sprawie Dreyfusa jest sfałszowana i że wyrok sądu na tych fałszywych dokumentach się opiera. Na podstawie tego twierdzenia dowodzi owe pismo, że sztab generalny rozumie się źle postąpił, a jednak wzdryga się przyznać do tego. *Rappel*, potwierdzając to wszystko, wskazuje Esterhazy'ego jako głównie winnego; on miał sfałszować listy Dreyfusa do cesarza Wilhelma, on też przez tajnych agentów posłał swoje falsyfikaty sztabowi generalnemu. Tylko konfrontacya Dreyfusa z Esterhazym może rzucić światło na tę ciemną sprawę.

Przeciwko dziennikowi *Siècle* ma być wdrożone dochodzenie karne z powodu ogłoszenia aktu oskarżenia przeciw Dreyfusowi. *Temps* podaje znów list administratora domu przy ulicy Douai nr. 42, w którym mieszkał Esterhazy ze swoją kochanką panią P., twierdzący, że Esterhazy miał zamiar przeszłego roku jesienią odebrać sobie życie.

Z Madrytu donoszą, że ponieważ najwyższa rada wojenna orzekła w niedzielę, że postępowanie generała Weylera stanowi przestępstwo, przeto kapitan generalny Madrytu, jako kompetentna władza sądowa, według postanowień wojskowej procedury karnej, otrzymał polecenie, aby wytoczył gen. Weylerowi proces. Dla przeprowadzenia śledztwa mianowano prokuratora wojskowego, a gen. Weyler stawiony zostanie przed sąd wojenny. Wszelkie inne przedstawienia tej sprawy, według urzędowej depeszy hiszpańskiej nie są prawdziwe.

Z Hawany donoszą pod datą d. 9 b. m.: Poddał się Quiros, sekretarz margrabiego Santa Lucia, tak zwanego prezydenta kubańskiej Rzeczypospolitej. — Quiros oświadczył, że ponieważ wprowadzoną została autonomia, nie ma powodu do dalszego powstania. Złożyli również broń „komendant“ Antonio Munez, dwaj oficerowie i pięciu powstańców. Można przypuszczać, że także wielu innych powstańców zgłosi uległość.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 stycznia. Wczorajszy bal dworski świetny miał przebieg. Wzięli w nim udział naczelnicy władz cywilnych i wojskowych oraz arystokracya. Podczas wejścia Najwyższego Dworu prowadził Najj. Pan księżnę Tyrę Cumberland, książę Cumberland Najd. Arcyksiężnę Maryę Józefę, która wystąpiła w zastępstwie Najj. Pani. Za Najw. Dworem postępowali członkowie ciała dyplomatycznego z damami. Najj. Pan i Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Józefa raczyli polecić, ażeby P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski przedstawił ambasadorów, wielu członków ciała dyplomatycznego i ich żony, wreszcie członków misyi zagranicznych.

Wiedeń, 11 stycznia. Najd. Arcyksiążę Rainer otrzymał dzisiaj, jako w siedmdziesiątą pierwszą rocznicę Swoich urodzin, liczne bardzo życzenia od Arcyksiążąt, dygnitarzy dworskich, generalicyi, arystokracyi i wielu innych osób.

Najj. Pan złożył Najd. Arcyksięciu życzenia podczaj wczorajszego balu dworskiego.

Wiedeń, 11 stycznia. (*Tel. pryw.*) W dzisiejszym numerze *Ostdeutsche Rundschau* występuje p. Wolf z projektem obstrukcyi w Sejmie czeskim.

Wiedeń, 11 stycznia. Trybunał państwowy rozpatrywał wczoraj wiele zażaleń wniesionych z powodu tablic z napisami ulic w Pradze. Ogłoszenie wyroku nastąpi we środę.

Praga, 11 stycznia. (*Tel. pryw.*) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu miała rozpocząć się dyskusya nad budżetem; ze względu jednak na rokowania między stronnictwami zmieniono porządek dzienny i postawiono sprawy podrzędne, nie dające sposobności do rozpraw politycznych.

Rjeka, 11 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej wybrano podestą ponownie Maylendera. Zapytany przez reprezentanta Rządu, czy przyjmuje godność, dał Maylender odpowiedź twierdzącą i oświadczył, że reprezentacya miejska nie może złożyć przysięgi wierności dla nowych ustaw, gdyż jej poprzednio nie zapytywano, czy te ustawy mają być wprowadzone. Oświadczeniu temu towarzyszyły frenetyczne oklaski Rady. Reprezentant Rządu przerwał posiedzenie i opuścił salę.

Berlin, 11 stycznia. Dzisiejsza mowa tronowa, wypowiedziana przy otwarciu Sejmu pruskiego, zapowiada między innemi podwyższenie funduszu kolonizacyjnego w Poznańskiem i Prusach zachodnich o 100 milionów marek.

Londyn, 11 stycznia. W Manchester wygłosił minister Balfour mowę, w której zaznaczył, że interesa Anglii w Chinach mają raczej handlowe, niż terytoryalne znaczenie. Anglia, której dowóz do Chin stanowi 80 procent ogólnego importu, musi starać się o to, aby zagraniczna polityka Chin nie przybrała kierunku szkodliwego dla handlu W. Brytanii. Anglia domaga się jednakowej dla całego świata wolności handlowej, to też rząd angielski musi dołożyć wszelkich starań, aby handel jej nie był narażony na straty. Swoją drogą Anglia nie ma powodu przeciwdziałać handlowi rossyjskiemu, o ile ten nie będzie dążyć do wypierania handlu angielskiego.

Proces hr. Esterhazy'ego.

Paryż, 10 stycznia. Wczoraj rozpoczął się proces Esterhazy'ego przed sądem wojennym; przewodniczy generał Luxa. Rozprawa uważana za jawną o tyle, o ile kwestye tyczące się obrony narodowej nie będą przedmiotem rozpraw. Odczytano akt oskarżenia, który zarzuca Esterhazy'emu utrzymywanie stosunków z obcemi państwami. Następnie odczytano sprawozdanie sędziego śledczego majora Ravary'ego. Sprawozdanie to zarzuca pułkownikowi Picquart brak dyskrecyi i stwierdza, że Picquart zdaje się być duszą kampanii wytoczonej przeciw Esterhazy'emu.

W końcu sprawozdanie sędziego śledczego podnosi, iż z całej sprawy nic nie pozostało, jak tylko przykre wrażenie, które w sercach wszystkich dobrych Francuzów może się odezwać tylko bolesnem echem. Celem tej całej kampanii było przyprowadzenie do skutku rewizyi procesu Dreyfusa i wydanego prawnie na niego wyroku. Ze względu na to można powiedzieć, że chociaż zarzuty podniesione przeciw Esterhazy'emu są tego rodzaju, iż mogą zaniepokoić opinię publiczną, to mimo to, nie są oparte na żadnych faktach i nie mają za sobą ani cienia dowodów.

Śledztwo przeprowadzone z jak największą ścisłością nie wykryło żadnych dostatecznych momentów winy, na którychby można było oprzeć przeciw Esterhazy'emu oskarżenie o zdradę stanu. Dlatego też sędzia śledczy przyszedł do wniosku, iż należy przeciw Esterhazy'emu zaniechać śledztwa z powodu braku dowodów.

Następnie przystąpiono do przesłuchania Esterhazy'ego, który zaprzecza wszystkiemu, wypiera się winy i z oburzeniem odpiera zarzuty, jakoby był autorem *borderau*. W dalszym ciągu uderza silnie na pułkownika Picquart; wreszcie powiada, że chociaż znajduje się w opłakanych finansowych stosunkach, to jednak z tego jeszcze nie wypływa, żeby był zaraz zdrajcą kraju. Skarży się na to, iż przewrócono wszystko w jego domu i obwinia Picqarta, iż on to uczynił, przyczem podnosi, iż nie spodziewał się, aby kolega w ten sposób przeciw niemu występował. W biurach ministerstwa wojny był zajęty przez lat 20 i zawsze spotykał się tylko z pochwałami przełożonych.

Świadek senator Scheurer-Kestner oświadcza, że przeprowadzone przez niego osobiście dochodzenie wykazało, że *borderau* nie jest pisane ręką Dreyfusa.

Urzędnicy ministerstwa wojny, a w pierwszym rzędzie Picquart i Gouse byli zdania, że *borderau* pisał Esterhazy.

Wezwany przez obrońcę Terezas'a do pokazania swoich dokumentów, odpowiedział Scheurer-Kestner, że ich nigdy nie posiadał, że one znajdują się u adwokata Leblois.

Następny świadek, właściciel domu, w którym Esterhazy wynajmował mieszkanie dla swej metresy, oświadcza, że chciał zerwać kontrakt z hr. Esterhazym dlatego, że on usiłował odebrać sobie życie. Metresa Esterhazy'ego zaprzecza temu, a przy konfrontacyi obaj świadkowie obstają przy swych zeznaniach.

Po przesłuchaniu kilku jeszcze świadków, uznał trybunał dalszy ciąg procesu za tajny. Pułkownik Picquart przesłuchany będzie na rozprawie tajnej.

Na tem zakończył się pierwszy dzień rozprawy. Dalszy ciąg dzisiaj.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11go stycznia 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 144·30, Węgierskie akcye kredytowe 383·—, Akcye anglo-austryackie 162·—, Akcye banku Uniob 301·50, Kredytowe ziemskie 464·—, Kredyty 356·25, Akcye kolei południowej 82·—, Losy tureckie 61·—, Akcye kolei państwowej 345·37, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·—, Akcye tytoniowe 139·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·—, Akcye kolei Ebental 265·—, Akcye banku dlu krajów koronnych 217·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·35, Akcye banku związkowego 260·75, Rubel papierowy 1·27·50. Węgierska renta papierowa 99·75, Rimurania 251·50, Usposobienie ustalone.

Telegramy zbożowe z dnia 10 stycznia 1897 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter prompt 18·10 do 18·30 złr. **Budapeszt:** Pszenica na jesień 12·03 do 12·04 zł. **Berlin:** przenica na wiosnę —·— zł,

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 stycznia 1898

HOTEL GEORGE.

PP. J. hr. de la Sealla z Bukowiny, S. hr. Zamoyski z Wysocka, W. Siemiginowski z Torskiego, F. Sozański z Hordyni, P. Tyszkowski z Rybatycz, J. Trzecieski z Piastowej, E. Torosiewicz z Brodek, J. Wiktor z Czudca.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

do Lwowa

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa. Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacă, Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaždw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacă, Jass), Suczawy, Radowiec, Rerhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa. Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu) przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław. Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

ze Lwowa

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa-Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu). Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass. Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec. Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 11 stycznia 1898.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	214	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	395	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	262	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ $4^1/_2$% „ los. w 50 l.	100	—	110	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. $4^1/_2$% w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w $41^1/_2$ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat.	96	65	97	35
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ „ $4^1/_2$% (3. em.)	100	30	101	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	90	98	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	40	97	10
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	—	28	—
„ Stanisławowa	46	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	48	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	75	127	75
100 marek niemieckich	58	60	59	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 stycznia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.45	102.65
luty-sierpień	102.45	102.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.45	102.65
kwiecień-październik	101.45	102.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.50	145.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.—	161.50
„ „ 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	188.50	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	151.60	152.30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.75	121.95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	102.75	102.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.75	—.—
„ za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	253.—	254.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.45	129.45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	213.50	214.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.—	100.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.—	100.85
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.70	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.50	121.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	121.20	121.40
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.70	99.90
„ obl. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	101.—	102.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	141.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	153.50	154.50
„ „ „ za 50 zł.	152.50	153.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.80	97.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.—	129.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	109.30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.50	98.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	98.—	98.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.—	98.75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.20	96.40
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	37.—	38.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	61.55	61.55
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. $4^2/_2$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.40	119.40
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.50	96.75
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4^1/_2$ pr.	100.—	100.90
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.65	98.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.75	97.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.15	103.15
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. $57^1/_2$ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	97.90
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	108.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.75	117.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	101.70
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.70	99.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.75	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	197.25	198.25
Clary 40 zł. mk.	59.75	60.75
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	165.—	170.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	28.—	29.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.50	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23.—
Palffy 40 zł. mk.	61.50	62.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.50	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.—	10.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26.50
Salma 40 zł. mk.	77.—	79.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.—	30.—
St. Genois 40 zł. mk.	79.20	80.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	48.—	52.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^1/_2$ pr.	160.—	164.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	162.50	163.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1435.—	1445.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	356.40	356.90
Węg. banku kredyt. 200 zł.	384.50	385.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	765.—	775.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	391.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	223.75	224.25
„ Austro-węg. 600 zł.	945 —	950.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	299.50	300.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.—	135.—
Zivnostenska banka 100	129.50	130.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	207.—	210.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3445.—	3455.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.—	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	325.—	343.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	211.—	212.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	458.—	460.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	287.—	289.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	143.85	144.35
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	696.—	699.—
Schodnicy 500 kor.	575.—	578.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	168.—	170.—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.80	59.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120.15
Paryż za 100 fran.	47.57.5	47.65.5
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.42	45.52
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.37	47.42.5
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53.5	9.54.5
20-markówka	11.75	11.79
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.80	58.85
Włoskie banknoty za 100 lir.	45.45	45.55
Ruble	1.27	1.27²

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L 6682 [21 2—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie własnej a to 23 rat po 12 zł. i reszty kapitału w kwocie 43 zł. 69 ct w. a. odbędzie się w tut. c. k. Sądzie powiatowym dnia 18 lutego 1898 i dnia 18 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 100 ks. gr. gm. kat. Ruda objętej dłużników Jana i Maryanny Tekli, Fioryana i Anny Bisowskich własnej

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa rzeczonej realności, to jest kwota 845 zł. a. w., a wadyum kwotę 85 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 września 1897.

L. 5729 [117 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 267 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia 1898 i dnia 10 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 2/4 części realności pod l. 41 w Wieprzu położonej dłużników Józefa i Franciszki Pytlów własnych.

Cena wywołania 1911 zł. 40 ct.

Wadyum 191 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Malec adwokat w Andrychowie.

Andrychów, dnia 7 sierpnia 1896.

L. 8438 [120 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 20 stycznia 1898 nawet niże ceny szacunkowej o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. 56 gminy Wyrów Wasyla Laszczukiewicza własnej na rzecz Małki Pasternak pto 20 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Krówczyńskiego.

Kamionka str., 22 listopada 1897.

L. 13848 [118 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 stycznia powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 lutego 1898 nawet poniżej takowej, licytacya realności lwh. 441 gminy kat. Czortków z Wygnanką Chaima Fränkla i Etti Fränkel własnej na rzecz Stowarzyszenia zaliczkowego kredytowego w Czortkowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką pto 162 zł. z pn.

Cena wywołania 5940 zł.

Wadyum 594 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 17 listopada 1897.

L. 7045 [38 3—3]

Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi nowosandeckiej Kasy oszczędności w kwocie 500 zł. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętych wyk. hip. l. 119 i 290 gm. Zagorzyn, Michała Chmielowskiego własnej, dnia 15 lutego 1898 i dnia 15 marca 1898 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1970 zł.

Wadyum 500 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 5 listopada 1897.

L. 10942 [80 3—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 17 lutego 1898 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności objętej wyk. 684 ks. gr. dla Załukwi Eszwy. Itakowicz Samuela własnej, na rzecz Sary Weiselberger celem zaspokojenia 575 zł. z pn.

Cena wywołania 1450 zł.

Poręczne 145 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusządowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Tytus Przesmycki.

Halicz, 30 listopada 1897.

L. 9831 [102 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże c. k. Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecz. 383 objętej w Haliczu położonej dłużnika Franciszka Truchalskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Józefa Potęgi w kwocie 16 zł. dnia 21 lutego i dnia 21 marca 1898 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registratnrze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 maja 1897 do tabuli weszli, kuratorem p. Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszém zawiadamia.

Halicz, 18 listopada 1897.

L. 8427 [10243 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Jakobiego w kwocie 50 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 lutego i 23 marca 1898 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya połowy realności wykazem hipotecznym l. 41 gminy Przyszów kameralny objętej Jana Warchoła syna Tomasza własnej.

Cena wywołania 323 zł. 50 ct.

Wadyum 32 zł. 35 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 12 grudnia 1897.

L. 6504 [78 3—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 23 lutego 1898 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności objętej whl. 684 ks. gr. dla Załukwi Eszwy Ickowicza własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 450 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1450 zł.

Poręczne 145 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Michał Sawicki.

Halicz, 30 września 1897.

L. 14432 [97 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Stryju w kwocie 240 zł. a. w. z pn. zostanie realność pod lk. 11 w Stryhańcach Michała Pyłypów i innych własna, dnia 10 lutego 1898 i dnia 10 marca 1898 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1589 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 160 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 3 lipca 1897 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adwokata dr. Baczyńskiego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 9 grudnia 1897.

L. 4598 [82 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Maryanny Urbanowej w Szarowie przeciw Jentli Goldberger w Szarowie pto 89 zł. 97 ct. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Szarowie położonej lwh. 164 gm. kat. Szarów objętej Jentli Goldbergerowej własnej przez publiczną licytacyę.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, a mianowicie: dnia 9 lutego 1898 i dnia 18 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Grodyński z substytucyą p. adw. dr. Góry w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 13 sierpnia 1897.

L. 36088 [10122 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 166 zł. 94 ct. z przynależytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 32 ks. gr. gminy kat. Klikowa Jana i Katarzyny Michalskich własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 11 lutego 1898 i dnia 24 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpoł.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1900 zł. w. a., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 190 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie.

Tarnów, 3 grudnia 1897.

L. 12081 [10152 3—3]

Dnia 7 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya 6/32 części realności Franciszka Azarkiewicza własnej pod Nr. 118 w Pałahiczach położonej ciało tabularne stanowiącej wyk. hip. 213 ks. gr. gm. kat. Pałahicze objętej celem zaspokojenia sumy 4 zł. 17 ct. z pn. na rzecz Karola Drössler'a, 6/32 części tej realności na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Stanisław Orłowski w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 30 listopada 1897.

L. 8335 [37 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Wojtasia w kwocie 156 zł. 40 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 7 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności w Skowierzynie położonej wyk hipot. Nr. 85 objętej Maryanny Rychel własnej.

Cena wywołania 664 zł. 12 ct.

Wadyum 66 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 30 listopada 1897.

L. 67557 [10234 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Charlotty Drobner w kwocie 600 zł. z pn. w dniu 9 lutego 1898 i 16 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 272 gm. kat. Prądnik czerwony objętej.

Cena wywołania wynosi 15860 zł. 67 ct. austr. wal.

Wadyum 1586 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adw. dr Kołodziejczyk.

Kraków, dnia 9 grudnia 1897.

L. 11835 [10207 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zrealizowania legatu przez śp. Albertynę Witkowską rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 4 marca 1894 na rzecz fundacyi dobroczynnej dla ubogich wdów rzym. kat. i gr. kat. wyznania w Czortkowie i na Wygnance zamieszkałych uczynionego odbędzie się w sądzie tutejszym dobrowolna sprzedaż realności wyk. hip. 2054 ks. gr. gminy Czortków z Wygnanką objętej ś. p. Albertyny Witkowskiej własnej w drodze ofert najwięcej ofiarującemu.

Cena szacunkowa tej realności wynosi kwotę 550 zł.

Oferty o kupno tej realności wnieść należy do sądu tutejszego zapieczętowane najdalej do dnia 1 lutego 1898 i dołączyć do takowej 10 procent ceny wywołania tj. kwotę 55 zł.

Bliższe warunki sprzedaży tej realności tudzież akty dotyczącej sprawy są w tus. registraturze do przejrzenia.

Czortków, 20 listopada 1897.

L. 9208 [10249 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Lazara Tenenbauma i Herscha Meilecha Besko w kwocie 5500 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 468 ks. gr. gm. Siedliska objętej na imię Michała i Katarzyny z Dominów Głodowskiej zaintabulowanej z dnia 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 9840 zł. 81 ct.

Wadyum 984 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 12 listopada 1897.

L. 9102 [79 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się w dniu 15 lutego 1898 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya 5/12 części realności objętej whl. 155 ks. gr. dla Halicza Julii Górskiej własnych na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie celem zaspokojenia 250 zł. a. w. z pn.

Poręczne 38 zł. 34 ct.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Michał Sawicki.

Halicz, 28 września 1897.

L. 1467 [10231 2—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Rosenberga w kwocie 890 zł. z pn. zostaną realności pod whl. 860 i 861 gm. Stryja nieobjętej masy Lipy Orbacha, Samuela Orbacha, Mechla Silberstein i Małki Silberstein własne, dnia 18 marca 1898 i dnia 22 kwietnia 1898 o godzinie 10 przedpołudniem, na pierwszym terminie osobno tylko wyżej lub za cenę wywołania 12814 zł. 20 ct., względnie 1152 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 22 listopada 1897 prawe rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. P. Falka i przez edykta.

C. k. Sąd obwodowy.

Stryj, dnia 16 grudnia 1897.

L. 12521 [10218 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Franciszki Borowców i Magdaleny Gorzelec w kwocie 41 zł. 69½ ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Budziwoju położonej lwh. 6 ks. gr. gminy kat. Budziwoj objętej na imię Antoniego Konkola zaintabulowanej w dniach 16 lutego i 16 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 920 zł.

Wadyum 92 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 25 listopada 1897.

L. 7216 [10216 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 70 zł. egzekucyjną licytacyę realności whl. 43 i połowy realności whl. 44 ks. gr. gm. Pawłowa Jana Lachawca własnych dnia 16 lutego 1898 i 16 marca 1898 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 365 zł.

Zakład wynosi 36 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz w Sieniawie Zielonka.

Sieniawa, 11 października 1897.

L. 4326 [10214 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Jakóba Reissa w kwocie 37 zł. egzekucyjną licytacyę połowy realności w Cieplicach położonej dłużnika Jana Szmala własnej wyk. hip. l. 559 ks. gr. gm. Cieplice objętej dnia 16 lutego 1898 i dnia 16 marca 1898 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 32 zł. 50 ct.

Zakład wynosi 3 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Władysław Zielonka w Sieniawie.

Sieniawa, 30 czerwca 1897.

L. 8979 [142 2—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 16 lutego 1898 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacya I całego ciała hipotecznego whl. 357, tudzież II połowy ciała hipotecznego whl. 354 ksg. Szczurowice Konrada Stroczyńskiego syna Romana własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie.

Cena wywołania I 348 zł., dla realności whl. 357, zaś II 517 zł. 50 ct. dla połowy realności whl. 354.

Wadyum 10% ceny wywołania, t. j.: ad I 34 zł. 80 ct., zaś ad II 51 zł. 75 ct., każde ciało hipoteczne osobno będzie sprzedane.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusządowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła i dla wierzycieli którzyby po dniu 11 sierpnia 1897 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego sprzedać się mających realności i prawa do takowych nabyli ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

Łopatyn, 16 listopada 1897.

L. 24074 [125 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 3538, 3539, 1121 ks gr. gm. kat. Sokala objętych Józefa Franciszka Zawadzkiego i masy spadkowej Antoniny Zawadzkiej na rzecz Józefa Kwiecińskiego pto 5850 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 27350 zł., 7620 zł. i 3560 zł.

Wadyum 2735 zł., 762 zł. i 356 zł.

Koszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adw. dr. Filipowskiego.

C. k Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 23 listopada 1897.

L. 70617 [10233 2—3]
W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Skóreckiego 30 zł. z pn. z większej 100 zł. a. w. w dniu 16 lutego 1898 i w dniu 23 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 91 ks. gr. gm. kat Zwierzyniec objętej Józefa Stryszka własnej
Cena wywołania wynosi 1768 zł. 50 ct.
Wadyum 180 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr Kulczyński, zastępcą adw. dr. Langrod.
Kraków, 3 listopada 1897.

L 6688 [10082 2—3]
C k Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Małki Fränkel w tut Sądzie powiatowym sprzedaż resności lwh. 68 i 3/8 posiadłości whl. 249 gm. kat. Jana Podłopień objętej dłużnika Marcina Hajdy własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 lutego 1898 i dnia 21 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jan Wysocki w Limanowej.
Wadyum wynosi 76 zł. 10 ct
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 2 października 1897.

L. 9640 [10211 2—3]
Sąd strzyżowski zawiadamia, że wskutek wniesionego podkupu przez Katarzynę Iwańską podaniem de praes. 30 listopada 1896 l. 9640 dozwoloną została relicytacya połowy realności pod lk. 146 w Czudcu położona whl. 223 dla gminy kat. Czudec objętej do masy spadkowej ś. p. Piotra Gąsiora należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. na jednym terminie t. j. dnia 25 lutego 1898 o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie cena podkupu w kwocie 200 zł. poniżej której na terminie licytacyjnym połowa realności sprzedaną nie będzie, z tem dołożeniem, że gdyby podkupczyni nawet do licytacyi się nie zgłosiła i wyższej ceny nie ofiarowała podkupczyni stanie się właścicielką sprzedać się mającej połowy realności.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 50 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.
C. k. Sąd powiatowy.
Strzyżów, 15 września 1897.

L. 147 [10212 2—3]
Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności w Ropczycach w kwocie 400 zł. w. a z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Pstrągowy położona whl. 43 dla gm. kat. Pstrągowa objęta, do Józefa i Józefy Szeligów należąca.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 25 lutego 1898 i 28 marca 1698 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2640 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 264 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.
Strzyżów, 26 czerwca 1897.

L. 8518 [10208 2—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 3 marca 1898 powyżej lub poniżej ceny szacunkowej relicytacya realności lwh. 400 i 116 ks. gr. gminy kat. Łahodów masy spadkowej Michała i Agnieszki Śnieżyk i Ilka Korczowskiego własnej na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 26 zł. 9 ct. z pn.
Cena wywołania 50 zł. i 300 zł.
Wadyum 5 zł. i 30 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego w Glinianach.
Gliniany, 17 listopada 1897.

L. 882 [34 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 24 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 28 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz 10 przed południem w sali rozpraw tegoż Sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 134 w Bruśnie nowem objętych wyk. hip. 191 ks. gr. tejże gminy i będących własnością małoletnich spadkobierców ś. p. Pareskewy z Geroniów Kopnackiej a to Julii i Michała Geroń, a to w celu wydobycia sumy 125 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.
Cena wywołania wynosi 1200 zł.
Zakład 120 zł. w. a.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.
Kuratorem nieznanych wierzycieli jest p. Stanisław Długoszowski c. k. notarynsz w Cieszanowie.
Cieszanów, 16 grudnia 1897.

L. 16119 [35 2—3]
C. k Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana Oczkowskiego do Jana Kosowskiego w kwocie 14 zł z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 24 lutego 1898 i 24 marca 1898 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 47 i 6|128, lwh. 252 położonej w Żarkach dłużnika własnej.
Cena wywołania 401 zł
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kremer w Chrzanowie.
Chrzanów, 16 grudnia 1897.

L 7214 [33 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 616 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego 1898 i dnia 14 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 147 w Andrychowie położonej dłużników Jana i Maryanny z Korblów Bizoniów własnej.
Cena wywołania 2424 zł. 87 ct.
Wadyum 243 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maryan Homme w Andrychowie.
Andrychów, 16 października 1897.

L. 7067 [22 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Moskala w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 23 lutego 1898 i 23 marca 1898 każdym razem o goźzinie 10 przedpoł. publiczna przymusowa sprzedaż realności w Lipicy górnej położonej wedle wykazu hipotecznego t. 614 księgi gruntowej gm. kat. Lipica górna własność Mikołaja Moskala w połowie stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 125 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 12 zł. 50 ct.
Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki, za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 13 października 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Żyborskiego, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 24 października 1897.

L. 5738 (165 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Holländera do Ahafii Liszczak w kwocie 1025 zł. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie pow. w Chodorowie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 5 w Ottyniowicach położonej, whl. 153 ks. gr. Ottyniowice objętej, Ahafii Liszczak urodzonej Prochiera własnej dnia 19 stycznia 1898 za lub powyżej ceny wywołania, zaś dnia 24 lutego 1898 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 3740 zł. wal. austr.
Wadyum 374 zł. w. a.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.
O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 11 czerwca 1897 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, tudzież niewiadomych z życia i pobytu lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora c. k. notaryusza Suchardy w Chodorowie.
Chodorów, 20 października 1897.

L. 6210 (166 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 stycznia 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 lutego 1898 nawet poniżej takowej, licytacya realności wykaz hipoteczny 213 ks. gminy Szmańkowce Marka Sołodkiego, Maryi Sypniewicz, Anny Sypniewicz, Michała Sypniewicza własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem zaspokojenia 21 rat kapitałowych po 6 zł.
Cena wywołania 65 zł.
Wadyum 6 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.
Czortków, dnia 3 listopada 1897.

L. 7715 (174 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia kosztów w kwotach 10 zł. 9 ct., 7 zł. 30 ct. i 9 zł. 75 ct. a. w. na rzecz Karoliny z Huberów Sasienowskiej, Karola Hubera, Jana Hubera, Katarzyny z Huberów Weichowej i Zofii Huber przeciw Piotrowi Filipowi 2 im. i Katarzynie Purpur w tusąd. B. I, w dniach 24 stycznia 1898 i 28 lutego 1898 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę sumy 260 zł. a. w., wpisanej w stanie biernym realności objętych lwh 312, 397 i 298 ks. gr. dla gminy kat. Dobrzany - Dornfeld na rzecz egzekutów.
Cenę wywołania stanowi imienna wartość w kwocie 260 zł. a. w.
Wadyum 26 zł. a. w.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Stanisława Matkowskiego ze Szczerca.
Wyciąg i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.
Szczerzec, 23 listopada 1897.

L. 9485 (175 1—3)
Dnia 7 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Lipy Lockera własnej, ciało tabularne stanowiącej, wykazem hipotecznym 1 962 ks. gr. gminy kat. Tłumacz objętej celem zaspokojenia sumy 90 zł. a. w. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu.
Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunk. zostanie sprzedaną.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 10%.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Orłowski w Tłumaczu
Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 17 grudnia 1897.

L 7507 (176 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie w kwocie 110 zł. z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 348 ks. gr. gm. kat Straszydle objętej na imię Piotra i Katarzyny Cuprysiów zaintabulowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o 10 godz. przed południem.
Cena wywołania 160 zł. a. w.
Wadyum 16 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, 6 listopada 1897.

L 12610 (177 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Chiela Tuchmana w kwocie 6 zł. 21 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 8/10 części realności w Straszydlu położonej whl. 136 ks. gr. gm. kat. Straszydle objętej na imię Wojciecha Nowaka zaintabulowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie przed południem.
Cena wywołania 1292 zł. a. w.
Wadyum 129 zł. $^2/_{10}$ ct.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, 2 grudnia 1897.

L. 6256 (164 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. w. a. odbędzie się dnia 27 stycznia 1898 i dnia 10 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 7 a. w Brzezince położonej lwh. 393 ks. gr. gm. kat. Roczyny objętej dłużników Franciszka i Maryanny Magierów własnej.
Cena wywołania 1350 zł. 60 ct.
Wadyum 135 zł. 6 ct.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Homme.
Andrychów, dnia 25 września 1897.

L. 21333 (167 1—3)
W dniach 31 stycznia 1898 i 25 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności w Sadzawce położonej wyk. hip. l. 934 ks. gr. gm. Sadzawka objętej na zaspokojenie pretensyi Schlomy i Jakóba Simona Krauthamerów w kwocie 15 zł. 76 ct. a. w. z przyn.
Cena wywołania 25 zł.
Wadyum 2 zł. 50 ct.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Boreckiego.
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, dnia 7 grudnia 1897.

L. 6897 (172 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Noacha Roznera własnej w kwocie 195 zł. odbędzie się w dniu 4 lutego 1898 i w dniu 11 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w tut. c. k. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 139 ks. gr. gm. kat. Wadowice górne objętej Antoniego Luche i Małgorzaty Luche po połowie własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł. a wadyum 11 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Orliński w Radomyślu.
C. k Sąd powiatowy
Radomyśl, d. 20 września 1897.

Upadłości.

L. 1 (161 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Ewy Fleischer kramarki w Tuchowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Pawlikowski c. k. sędzia powiatowy w Tuchowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan dr. Albert Agatstein adwokat w Tuchowie.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 20 stycznia 1898 o godz. 10 przed połud. w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 25 lutego 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 24 marca 1898 o godz. 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.
Tarnów, dnia 7 stycznia 1898.

L. 9111 [136 2—3]
C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Brzeżanach ogłasza, że przy wyborze zarządu masy krydalnej Herza Weinerta w Bursztynie, w d. 16 grudnia br. odbytym Berisch Hornik z Bursztyna zarządcą, a Izak Schapira z Bursztyna zastępcą zarządcy wybrany i ustanowiony został.
Brzeżany, 24 grudnia 1897.

Konkursa.

L. 843 [134 3—3]

KONKURS

na posadę pocztmistrza przy ck. urzędzie pocztowym w Bełzie w powiecie sokalskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł.

Płaca rocznych 500 zł., za telegraf 250 zł., ryczałt kancel. 120 zł., dodatek na ekspedytora 400 zł. i wynagrodzenie 700 zł. za codziennie 3 razowe jazdy posłańcze do cwórca kolei żelaznej tamże i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 stycznia b. r. do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 4 stycznia 1898

L. 1676 [149 2—3]

KONKURS

na posadę inżyniera powiatowego w Turce z płacą roczną w pierwszym roku prowizorycznie 1200 zł. i ryczałtem 300 zł. na koszta podróży służbowych.

Posada do objęcia z dniem 1 maja 1898.

Wymogi od kandydata.

1. Nieprzekroczony wiek lat 40.

2. Ukończone studya politechniczne z egzaminami państwowymi.

3. Praktyka zawodowa szczególnie w dziale drogowym.

4. Dotychczasowe zajęcie.

5. Dokładna znajomość języków krajowych w mowie i piśmie.

Kandydaci winni udokumentowane swe podania wnieść do Wydziału powiatowego w Turce do końca lutego 1898.

Prezes Rady powiatowej
Osuchowski.

L. 121 (56 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posad c. k. okręgowych Inspektorów szkół ludowych w okręgach szkolnych:

1. Rudki i 2. Horodenka, a ewentualnie w innych okręgach opróżnić się mogących, ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadami temi są połączone w myśl ustawy z dnia 8 czerwca 1892 (dz. p. p. Nr. 92) prawa i pobory c. k. urzędników IX klasy dyet.

Oprócz tego otrzyma każdy inspektor ryczałt dyet i kosztów podróży, zastosowany do ilości szkół i klas położonych w okręgu lustracyjnym, tudzież do jego obszaru i warunków miejscowych.

O posady te podawać się mogą:

1. Nauczyciele szkół średnich mający przynajmniej pięcioletnią praktykę w zawodzie nauczycielskim;

2. Katecheci w szkołach średnich lub ludowych mający przynajmniej pięcioletnią praktykę na stałej posadzie katechety;

3. Kierownicy szkół co najmniej czteroklasowych z kwalifikacyą do szkół wydziałowych.

Kandydaci ubiegający się o posadę w okręgach z ludnością polską i ruską winni się wykazać znajomością obu języków.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i wypełnioną tabelą stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualifications-Tabelle) w języku niemieckim należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 lutego 1898.

W podaniu można wymienić albo jedną z posad mających się obsadzić, albo też powołać się na niniejsze ogłoszenie konkursu bez wymienienia okręgu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 5 stycznia 1898.

Kuratele.

L. 1409 (178 1—3)

Dmytra Biłousa rolnika z Domaszowa uznano marnotrawcą nadając mu kuratora Michała Biłousa gospodarza z Domaszowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, 12 lutego 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8718 (169 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Krupińskiego, że przeciw niemu Maryanna 1 Szyskowa 2o Kowalczyk imieniem własnem, tudzież jako matka i opiekunka małoletnich Franciszki Szyszka i Katarzyny z Szyszkow Januszkowej oraz Maryanna z Szyszkow Januszkowa imieniem własnem pozew o 240 zł. zpn. d. 16 września 1897 l. 8518 wniośli w skutek czego do rozprawy ustnej według postępowania sumarycznego termin na dzień 11 lutego 1898 o godz. 9 rano wyznaczono ustanawiając dla tegoż pozwanego kuratora ad actum w osobie p. Juliana Sporna ck notaryusza w Kętach.

Wzywa się zatem Jana Krupińskiego, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi informacyi udzielił lub też innego pełnomocnika dla siebie wybrał, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Kęty, 20 października 1897.

L. 30 (152 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl §. 30 ust. o reprezentacyi powiatowej rachunki z przychodów i wydatków za rok 1897, tudzież ułożony preliminarz budżetu powiatowego na rok 1898, będą wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych od d ia 12 do 26 stycznia 1898.

Z Wydziału Rady powiatowej
Przemyśl, 8 stycznia 1898.

L. 25 (163 1—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent ck. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy § 301 p. k. dla I zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1898 przy ck. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś Wiceprezydenta Mieczysława Lachawca i Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Alojzego Dobrzańskiego, Apolinarego Ebenberga i Stanisława Miłaszewskiego zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 21 lutego 1898 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum ck. Sądu obwodowego
W Tarnopolu, 4 stycznia 1898.

L. 7428 [10224 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wasylowi Kawaciuk Iwana, że tu-sąd. wyrok z dnia 15 grudnia 1896 l. 16257 dla niego przeznaczony w sprawie Chaima Salpetra przeciw niemu o zapłacenie kwoty 45 zł. w. a. zwrócony z sąd i że dla niego Fedora Januszaka kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 25 maja 1897.

L. 14532 [10240 3—3]

Zawiadamia się Jana Świtajłę z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dnia 10 stycznia 1895 zmarła w Białogórze Anna Świtajło bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Wzywa się zatem syna jej Jana Świtajłę edyktem, aby najdalej do roku swe oświadczenie do spadku po Annie Świtajło wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Jędrzejem Mazurem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, dnia 3 grudnia 1897.

L. 75098 [1 3—3]

C. k. Sąd miejsko-delegowany S. I we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Stanisławie z Narzymskich Rudowskiej, dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Stanisławy z Narzymskich Rudowskiej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Michalewskiego.

O tem uwiadamia się kurandkę z tem, by albo temu kuratorowi miejsce swego pobytu zapodała lub o innym swym pełnomocniku sądowi doniosła.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d. S. I.
Lwów, dnia 19 listopada 1897.

L. 8822 [10187 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Lit ńskiego, że celem doręczenia mu wezwania z terminem na dzień 27 stycznia 1898 o godz 9 rano w sprawie Izaka Demiana uniwersalnego spadkobiercy Mendla Demiana przeciw Leopoldowi Lityńskiemu o wykreślenie z powodu nieusprawiedliwienia pretensyi prawa zastawu dla sumy 350 zł. w. a. z pn. w stanie biernym realności lwh. 171 ks. gr. gm. Monasterzyska objętej, ustanowiono dlań Marcelego Pawłowskiego z Monasterzysk kuratorem ad actum.

C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 20 października 1897.

L. 12661 [10204 3—3]

W sprawie egzekucyjnej Franciszka Gąsiorka przeciw Janowi Gąsiorkowi o intabulacyę prawa własności realności lwh. 85 gminy Grobla objętej ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Jana Nowaka, Wojciecha Nowaka i Franciszka Stycznia kuratorem p. adwokata dr. Wcisłę z Bochni, któremu doręczono decyzyę c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 16 czerwca 1896 l. 9192 dla nich przeznaczoną.

O czem się tychże zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Bochnia, 10 października 1897.

L. 11570 [10237 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku uwiadamia Simona Baksena, który emigrować miał do Brazylii, iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z d. 10 września 1997 l. 6945 ustanowił dla niego kuratorem p. Karola Jabłońskiego z Buska.

Busk, 27 listopada 1897.

L. 77689 [48 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Hermana Lautersteina we Lwowie ulica Źródlana l. 32 postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej kartki zastawniczej Nr. 6493 wystawionej dnia 20 maja 1897 na dwa losy czerwonego krzyża austryackiego z udzieloną pożyczką 20 zł z terminem spłaty dnia 20 sierpnia 1897, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takową sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowione żądanie proszącego za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 18 grudnia 1897.

L. 9 [44 2—3]

Dr. Salamon Ehrlich wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Przemyślu

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 5 stycznia 1898.

L. 54 [154 2—3]

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 11 grudnia 1897 l. 12701 pr. nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Stanisławowskim systuje się.

Prezydyum ck. Namiestnictwa.
Lwów, 8 stycznia 1898

L. 3438 [138 2—3]

Jego Ekscelencyz Prezydent ck. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej 21 lutego 1898 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy tutejszym ck. Sądzie obwodowym, Przewodniczącym Prezydenta tegoż Sądu dr. Adolfa Sahanka, a zastępcami Przewodniczącego radców Ludwika Słotwińskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, Juliusza Giżowskiego, i dr. Eugeniusza Zwisłockiego.

Sambor, 6 stycznia 1898

L. 2227 [137 2—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent ck. Wyższego Sądu krajowego mianował dla pierwszej zwyczajnej, d 24 lutego 1898 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych przy ck. Sądzie obwodowym w Sanoku, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, a zastępcami jego radców Sądu krajowego Jana Staruszkiewicza, Romana Jamińskiego, Antoniego Bośniackiego, Filemona Wichańskiego i Karola Kopietz.

Prezydyum ck. Sądu obwodowego.
Sanok, 6 stycznia 1898.

L. 6473 [14 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwał tabularnych z dnia 10 maja 1896 l. 3266, 3267, 3269 i z dnia 12 maja 1896 l. 3383, ustanawia Wasyla Procyka z Zielonej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Zahorodnego i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 30 sierpnia 1896,

L. 5526 [18 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomka Hojdycza, że w sprawie spadkowej po Orynie Hojdyczu w Żegiestowie w dniu 23 lutego 1895 bez pozostawienia ostatniej woli zmarłej właścicielce połowy realności pod Nr. 53 w Żegiestowie Leszko Sobczak kuratorem dla niego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 2 października 1897.

L. 27532 [69 2—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę Hilczer i Wincentego Hilczer, że uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 24 lipca 1897 l. 18148, wydano przeciw nim nakaz solidarnej zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn. i doręczono tę uchwałę ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Bibringowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe, sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 27 listopada 1897.

L. 4264 [88 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Wiktoryę Müller i Michała Wilczyńskiego, tudzież Stanisława, Kazimierza, Antoniego i Julię Ludwikowskich i Anielę i Maryę Pazdoń, że w dniu 18 lipca 1867 zmarł w Leksandrowej Sebastyan Wilczyński a w dniu 26 września 1883 Tekla Wilczyńska, wreszcie w dniu 2 września 1893 Barbara Wilczyńska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Wzywa się przeto powyższych jako domniemanych spadkobierców, by się w ciągu roku do spadku zgłosili i deklaracye wnieśli, inaczej spadek przeprowadzonym zostanie z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionymi dla nich kuratorami Józefem Smędą i Ferdynandem Wyrwą.

Wiśnicz, 12 listopada 1897.

L 24546 [62 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia żyro bankowego przeciw Szmerlowi Fogel pto 1045 zł. aw. zpn. ustanowił dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Szmerla Fogla kuratorem adw. dr Allerhanda z substytucyą a. dr. Hullesa i doręczył mu ts. nakaz zapłaty z d. 4 grudnia 1897 l. 22756.

Kołomyja, 29 grudnia 1897.

L. 25374 [7 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Grünhuta, iż wydany wskutek skargi wekslowej Mosesa Golda przeciw niemu o 150 zł. zpn. nakaz zapłaty z d. 23 grudnia 1897 l. 25374 ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Goldbergowi adwokatowi w Tarnowie doręczony został.

Tarnów, 23 grudnia 1897.

L. 4366 [12 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojtka Ludwików, iż w celu doręczenia uchwały tabularnej z d. 12 lutego 1895 l. 81576 ustanowiono kuratorem adw. dr. Izaaka Moslera w Czortkowie i wzywa Wojtka Ludwików, aby do tego kuratora po odbiór uchwały tabul. się zgłosił lub o miejscu swego pobytu wprost do Sądu doniósł.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 20 sierpnia 1897.

L. 24535 [63 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie A. Büschla przeciw Szmerlowi Fogel o 525 zł. 50 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Szmerla Fogla adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi i nakaz zapłaty z 15 grudnia 1897 l. 23 530 dla Szmerla Fogla przeznaczony.

Kołomyja, 29 grudnia 1897.

L. 80248 [59 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Gal. Kasy Oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1350 zł. aw. adw. dr. Sleczkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła, do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, 24 grudnia 1897.

L. 7766 [31 2—3]

Zawiadamia się nieobecnego Edwarda Józefa Stiebera, że w sprawie Stanisława Gutowskiego przeciw Stanisławie Więckowskiej pto 400 zł. ustanowiono dlań celem doręczenia rezolucyi 13785 1896 kuratorem ad actum adw. dr. Dawida w Nowym Sączu, któremu potrzebnej informacyi na czasie udzielić winien.

C. k. Sąd powiatowy m. dlg.
Nowy Sącz, 30 czerwca 1897.

L 14428 [67 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Maryi Waleryi dw im z Paneszów Kubisztal o wykreślenie różnych sum ze stanu biernego realności, objętej wykazem hipot. l. 30 ks. gr. gm. katastralnej Sambor miasto i zaintabulowania w stanie biernym tej real. prawa hipoteki dla sumy 6000 koron, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama, Herscha dw. im. Hanela kuratorem adw dr. Budzynowskiego w Samborze, doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla kuranda tus uchwałę z d. 29 sierpnia 1896 l. 11047 zezwalającą na nadmienione wpisy i zawiadamia o tem kuranda.

Sambor, 30 października 1897.

L. 80243 [57 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Galic. Kasy oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1200 zł. w. a. adw. dr. Sleczkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 75767 [56 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Mosesa M. Landaua kupca w Brodach przeciw Noemu Sereth pto 2748 zł. 48 ct. o doręczenie nakazu zapłaty z dnia 3 lipca 1897 41777 do rąk kuratora i edykta dla nieznango z życia i miejsca pobytu Noego Seretha adwokata krajowego p. dr. Augusta Plodera kuratorem, zaś adwokata krajowego p. dr. Rosmarina zastępcą kuratora i zawiadamia o tem niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu Noego Seretha z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi do obrony swych praw służące środki dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sąd tut. zawiadomił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące ujemne skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 18 grudnia 1897.

L. 79239 [55 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej karty zastawniczej l. 14429 z dnia 31 lipca 1897 kasy zaliczkowej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie opiewającej na 4 proc. oblig. 100 zł. węgierskiego Banku hipotecznego Ser. 3319 Nr. 13, z kuponami z których pierwszy płatny jest dnia 1 grudnia 1897 a na kwotę 80 zł. z terminem zwrotu 6 października 1897 zastawionej, w przeciągu jednego roku 3 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskie licząc, takową sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 8586 [43 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że wszelkie wpisy w rejestrze handlowym i rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tutejszego Sądu będą w roku 1898 ogłaszane w „Gazecie Lwowskiej“ i w dzienniku „Przegląd prawa i administracyi“ we Lwowie

Sanok, 31 grudnia 1897.

L. 80245 [58 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Galic. Kasy Oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1000 zł. w. a. adw. dr. Sleczkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła, do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 23802 [94 1—

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Nathana Feldmanna, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Benzion Rosenzweig przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z 26 listopada 1897 l. 22260 zadość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Blumenfelda z zastępstwem adwokata dr. Reisnera i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 grudnia 1897.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Dynowie zaprasza niniejszem P. T. Członków na zwyczajne

Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 29 stycznia 1898 o godzinie 6 wieczorem.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i obrotów za rok 1897.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział czystego zysku.
4. Wybór trzech członków Rady nadzorczej w miejsce trzech ustępujących,
5. Wnioski członków.

Dynów dnia 9 stycznia 1898.

M. J. Haber, wiceprezes.

65

C. k. uprz.

Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 statutów)

Z dniem 31 grudnia 1897 było w obiegu:

4½% listów hipotecznych	zł. 40,543.900
4% listów hipotecznych	„ 8,143.500
5% listów hipotecznych premiow. .	„ 5,305.600
łącznie . . .	„ 53,993.000
Asygnacyi kasowych	„ 1,669.450

Lwów, 1 stycznia 1898. 64

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.